

Protokół nr XXII/17
Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
25 kwietnia 2017 r.

1. Otwarcie sesji.

XXII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Teresa Kalina przewodnicząca Sejmiku, powitała radnych i zaproszonych gości oraz stwierdziła, iż zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność usprawiedliwili:

- Halina Szymańska
- Krzysztof Nieckarz
- Paweł Mucha

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1.

Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2.

Zgodnie z § 25 ust. 2 Statutu Województwa Zachodniopomorskiego na sekretarzy obrad przewodnicząca powołała : Artura Nycza i Joannę Żurowską .

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca poinformowała, iż wpłynął wniosek Komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich dotycząca wprowadzenia pod obrady projektu uchwały w sprawie podjęcia stanowiska (wszyscy wnioski otrzymali) jako pkt 4.24

Artur Nycz: może najpierw zapoznajmy się z tym projektem uchwały.

Teresa Kalina: skoro jest taka wola, proszę przewodniczącego Komisji Rolnictwa o przedstawienie projektu.

Olgierd Kustosz: w imieniu komisji proszę o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska sejmiku dotyczącego ustawy prawo łowieckie. Jak wiemy, napływa bardzo dużo skarg, w związku z powyższym uznaliśmy na komisja, że należy podjąć takie stanowisko, wyartykułować problem i przesłać do Ministerstwa, gdyż ta ustawa jest bardzo ważna dla dużej ilości rolników. Wszyscy z państwa projekt wraz z uzasadnieniem otrzymali, nie będę czytać. Wnosimy o podjęcie tego stanowiska.

Kazimierz Drzazga: jest mój głos przeciw, w dniu wczorajszym byłem uczestnikiem dwóch komisji, i o tym projekcie nikt nas nie powiadomił. Uważam, że to jest nie tylko nieeleganckie, ale nawet nieuczciwe działanie, wpisuje się w schemat tego o czym mówiłem na poprzednim sejmiku, w pewien ciąg kampanii antyrządowej. Trzeba spokojnie porozmawiać, wyjaśnić, na to jest czas. Od tego się świat nie zawali.

Teresa Kalina: pani Agnieszko, dyskusja będzie, jak wprowadzimy projekt do porządku obrad, teraz dyskusji na ten temat nie będzie, był głos za i głos przeciw. Obecnie przystępujemy do procedury głosowania nad poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego prac nad nowelizacją ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie (Dz. U. z 2015 r. , poz.2168 ze zm).

Drogą głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wynik głosowania:

Za – 20
Przeciw – 1
Wstrzymało się – 4
Głosy nieoddane –

Agnieszka Przybylska: chciałabym prosić, żeby w porządku obrad uwzględniono informację marszałka na temat wykonywania planu gospodarki odpadami dla województwa zachodniopomorskiego na lata 2016-2022.

Teresa Kalina: kto zgłasza ten wniosek, pani, jako radna?

Agnieszka Przybylska: tak.

Teresa Kalina: wobec powyższego przystępujemy do procedury głosowania wniosku pani radnej.

Drogą głosowania wniosek odrzucono.

Wynik głosowania:

Za – 6
Przeciw – 18
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane –

Następnie, drogą głosowania, porządek obrad został przyjęty (z wcześniej przyjętą poprawką.)

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 3
Głosy nieoddane – 0

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Sejmiku.

Protokół z ostatniego posiedzenia znajdował się w Kancelarii Sejmiku. Uwag do protokołu nie zgłoszono, drogą głosowania protokół został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 23
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 0

4. Podjęcie uchwał:

4.1 w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego,

Przewodnicząca Teresa Kalina poinformowała, iż do Kancelarii wpłynął wniosek Klubu Radnych PSL w sprawie odwołania wiceprzewodniczącego sejmiku Witolda Rucińskiego oraz powołania pana Zygmunta Dziejgucia na tę funkcję.

Złożony wniosek jest załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu .

Agnieszka Przybylska: czy moglibyśmy się dowiedzieć jakie są powody tego pomysłu?

Robert Grzywacz: dlaczego tak późno otrzymujemy ten wniosek?

Teresa Kalina: taka była decyzja prezydium, czekaliśmy na ustalenia międzyklubowe.

Przewodniczący Klubu PSL Lech Bany: to był wniosek PSL, pan Witold Ruciński złożył rezygnację z klubu PSL i w związku z tym nie może już nas reprezentować. W związku z tym złożyliśmy wniosek o odwołanie z uwagi na to, że my jako klub nie mamy swojego wiceprzewodniczącego w Sejmiku. Myślę, że to jest naturalna zmiana, jeżeli Witold podjął decyzję o rezygnacji z klubu, my wnioskujemy o zmianę wiceprzewodniczącego. Nie odnosimy się absolutnie do merytorycznej strony sprawowania funkcji przez pana Witolda Rucińskiego, jest to typowo zmiana techniczna z uwagi na zmianę klubu.

Maria Ilnicka – Mądry: bardzo mnie dziwi, że wybór wiceprzewodniczącego Sejmiku, a więc organu prawie najwyższego naszego zgromadzenia, i parlamentu lokalnego to jest sprawa czysto techniczna. Wybór to nie jest właściwie sprawa tylko rekomendacji z danej partii, wyboru dokonują wszyscy radni. Myślę, że zaczęliśmy brnąć w dość taki ślepy zaułek, zapominając po co jesteśmy radnymi. Pomyliliśmy funkcję radnych z funkcjami innymi, publicznymi, jaką mają posłowie. Jak ktoś chce akcentować tylko swoją przynależność partyjną i tylko interesy partyjne ma przedkładać nad interesy samorządowe, to niech startuje na posła. Tam jest miejsce na różnice w programach partyjnych. Tu nie powinno być różnic w działaniu na rzecz społeczności samorządowej. Jestem przeciwna tego rodzaju politykierstwu, które występuje co którąś sesję, wynikające z dania komuś poparcia lub nie dania komuś poparcia. Zapominamy jeszcze raz o tym dlaczego tu jesteśmy, dla kogo tu jesteśmy, nie dla politykierstwa, dla samorządowej racji.

Dariusz Wieczorek: w kontekście tego co moja przedmówczyni powiedziała chcę tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz, że ta degrengolada samorządowa trwa już od wielu miesięcy. Niewątpliwie apogeum tego było odwołanie z funkcji wiceprzewodniczącego Jerzego Kotłęgi, a więc bardzo doświadczonego samorządowca. To są te gierki, o których pani radna Ilnicka - Mądry mówi, natomiast chcę być tylko precyzyjny w kontekście tego, co pani przewodnicząca powiedziała. Otóż ustalenia na prezydium były następujące, że wprowadzamy punkt dotyczący odwołania i powołania wiceprzewodniczącego, wniosek klubu PSL na prezydium się pojawił, bo ten wniosek widzieliśmy, natomiast była prośba taka, że skoro z jednego klubu jest dwóch wiceprzewodniczących, to być może w imię tego zdrowego rozsądku i tej dbałości o samorząd, któryś z nich zrezygnuje i wtedy nie trzeba będzie tego wniosku przedstawiać. W związku z czym to jest dzisiaj powód dla którego dopiero w tym momencie ten wniosek się pojawił, bo dzisiaj na prezydium kolega Ruciński oświadczył, że nie zamierza składać rezygnacji i chce żeby jego odwołanie przegłosowano, bądź za, bądź przeciw, każdy w zgodzie z własnym sumieniem będzie to rozstrzygał.

Agnieszka Przybylska: dla sprawności pracy prezydium i dla jakiegoś wyważenia stanowiska obecność osoby, która nie jest związana z żadnym klubem na razie jest, myślę, cenną rzeczą, chyba, że mielibyśmy jakiegokolwiek zarzuty merytoryczne, a nie przypominam sobie, aby ktokolwiek jakiegokolwiek zarzuty przedstawiał, i tak opcja rządząca ma większość w prezydium, więc nie ma ryzyka. Będę głosowała przeciwko odwołaniu pana Rucińskiego z tej funkcji.

Teresa Kalina: było powiedziane, że w tej chwili mamy z jednego klubu dwóch wiceprzewodniczących, pana Ostaszewskiego i pana Rucińskiego. Panowie są w jednym klubie.

Witold Ruciński: wysoka rado, wiem, że głosowanie rozstrzygnie się tak a nie inaczej, natomiast nie pozwoliłbym sobie na to, żeby nie zobaczyć min przynajmniej co niektórych osób głosujących za odwołaniem mojej osoby lub też chciałbym prosić te osoby, które uważają, że merytorycznie jestem w odpowiednim miejscu i zawsze potrafię się odnaleźć, żeby dobrze pracować na rzecz funkcjonowania sejmiku, to posilnym o głosowanie przeciw. Nie złożyłem rezygnacji, bo nie uważam, żebym gdzieś w jakiegokolwiek sprawie, sytuacji, uchybił pracy wiceprzewodniczącego sejmiku.

Kazimierz Drzazga: ponownie wracam do początkowej części mojej rozmowy, niezależnie od różnic politycznych, spojrzenia na wiele spraw, uważam, że powinny nas obowiązywać minimalne zasady minimalnej przyzwoitości. Pan wiceprzewodniczący Ruciński jest od wielu, wielu, lat. Nieraz były różnice zdań między nami, ale zawsze go ceniłem za wiedzę, jako człowieka i jako radnego. Należy się też minimum szacunku. Stosując wywód pana radnego Banego, że jest dwóch wiceprzewodniczących z jednego klubu, wg mnie należałoby się zwrócić, czy z krótkim pismem, czy z zapytaniem do tegoż klubu, że są dwie osoby i jedna, niestety, musi zrobić miejsce dla kogoś. O tym

się nie mówi, nie zna się stanowiska tego klubu, tylko od razu, na samym początku stawia się nas przed faktem dokonanym. A może kolega radny Ostaszewski by zrezygnował? My przychodzimy i mamy taki wniosek a nie mamy informacji. Pan Ruciński nie chce zrezygnować, proszę grajmy wg pewnych reguł.

Lech Bany: mam to poczucie takiej wewnętrznej sprawiedliwości, na prezydium rozmawialiśmy z reprezentującymi klub Zachodniopomorska Inicjatywa Samorządowa, i wystąpiłem z takim wnioskiem, że porozmawiajcie w klubie, ustalcie, kto z was chce zrezygnować, i takie stanowisko było podjęte. Wobec tego stanowiska, które przedstawił Klub Zachodniopomorska Inicjatywa Samorządowa, myśmy złożyli wniosek.

Artur Nycz: jako przewodniczący Zachodniopomorskiej Inicjatywy Samorządowej nie przypominam sobie, aby ktokolwiek z PSL ze mną na ten temat rozmawiał. Tym bardziej nie przypominam sobie, żeby Klub PSL w jakikolwiek sposób konsultował z nami to swoje stanowisko. Druga rzecz, rozumiejąc w pewien sposób sytuację, natomiast jakby nie do końca zgadzając się z argumentacją, stawianie sprawy, że zmiana ma charakter techniczny, patrz, polityczny, bo nastąpiła zmiana klubowa, chciałem tylko zwrócić uwagę, że klub PSL jest nad reprezentowany we wszystkich gremiach dzisiaj w Sejmiku, od zarządu poczynając na przewodniczących komisji kończąc. Ta nadreprezentacja jest aż nadto dzisiaj, przypominam, że dzisiaj kluby liczebnie są takie same. Rozumiejąc sytuację, ale zwracam uwagę, żebyście może jednak dzisiaj pohamowali te swoje apetyty.

Andrzej Niedzielski: chciałem państwu tylko przypomnieć, że ideą wiceprzewodniczących, która ustaliliśmy miało być demokratyczne ustalenie, żeby każdy klub posiadał swojego przedstawiciela. Oczywiście, mogliśmy wyjść z sytuacji samorządowej, że jeden klub, który ma większość ustala samycj swoich wiceprzewodniczących nie biorąc nikogo pod uwagę. proszę pamiętać o istocie wyboru wiceprzewodniczącego.

Robert Grzywacz: dziękuje koledze przewodniczącemu z PO za zaufanie, myślę, że nasz skromny klub też doczeka się swojego wiceprzewodniczącego.

Teresa Kalina: zgodnie z ustawa nie możemy mieć więcej niż 3 wiceprzewodniczących.

Dariusz Wieczorek: też bym chciał, żeby tak było jak kolega Grzywacz mówił. ale ustawodawca i statut jednoznacznie to rozstrzygnął. Myśmy się z tym pogodzili, ale jako klub chcę wyrazić wielką radość z takiego demokratycznego myślenia w klubie PO i takiego myślenia przewodniczącego klubu PO. Ale przypomnę, jak mówiliśmy o tym, że nasz klub musi też mieć swojego reprezentanta w prezydium, i zgłosiliśmy nawet taki wniosek, to oczywiście zostaliśmy przegłosowani negatywnie, więc ta głęboka zmiana jest, myślę, bardzo cenna i oby tak dalej droga PO.

Na podstawie art. 20 ust. 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie województwa odwołanie wiceprzewodniczącego sejmiku województwa następuje na wniosek co najmniej $\frac{1}{4}$ ustawowego składu sejmiku, w głosowaniu tajnym i w związku z powyższym należy powołać komisje skrutacyjną.

Do składu komisji skrutacyjnej zaproponowano:

1. Krystynę Kołodziejską – Motyl
2. Olgierda Kustosza
3. Henryka Carewicza
4. Cezarego Szeligę

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na kandydowanie.

Przewodnicząca zaproponowała, aby skład komisji skrutacyjnej przyjąć w głosowaniu jawnym, na wszystkich kandydatów jednocześnie.

Nikt z radnych nie wyraził sprzeciwu.

Drogą głosowania Komisja skrutacyjna została powołana.

Wynik głosowania:

Za - 25
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 1
Głosy nieoddane - 1

W związku z powołaniem komisji skrutacyjnej przewodnicząca ogłosiła kilkuminutową przerwę, aby komisja skrutacyjna mogła się ukonstytuować, dokonać wyboru swojego przewodniczącego, określić zasady głosowania oraz przygotować karty do głosowania.

Po wznowieniu obrad, w imieniu komisji skrutacyjnej, głos zabrała Krystyna Kołodziejska - Motyl informując, iż karcie do głosowania znajdują się trzy kratki „za”, „przeciw”, „wstrzymuję się”, głosowanie odbywać się będzie poprzez postawienie jednego znaku „X” w jednej z wybranych kratek. Głos będzie ważny, jeżeli będzie tylko jeden znak „X”.

Wzór karty do głosowania jest załącznikiem nr 6 do niniejszego protokołu.

Następnie członkowie komisji skrutacyjnej, w kolejności alfabetycznej, rozdali obecnym na sali radnym karty do głosowania, po czym, także w kolejności alfabetycznej, radni wrzucali karty do zamkniętej urny.

Po zakończeniu głosowania została ogłoszona przerwa celem policzenia głosów przez komisję skrutacyjną.

Obrady wznowiono po zakończeniu prac przez komisję skrutacyjną.

Protokół komisji skrutacyjnej odczytała Krystyna Kołodziejską – Motyl informując, iż wniosek o odwołanie Witolda Rucińskiego z funkcji wiceprzewodniczącego Sejmiku uzyskał wymaganą liczbę głosów.

Uchwałę, która nosi nr **XXII/352/17** w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego odczytała Przewodnicząca Sejmiku Teresa Kalina. Protokół komisji skrutacyjnej jest załącznikiem do uchwały (załącznik nr 7)

Na zakończenie Witold Ruciński podziękował wszystkim za współpracę.

4.2 w sprawie powołania Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego,

Zgodnie z wnioskiem Klubu PSL na funkcję wiceprzewodniczącego zgłoszono kandydaturę Zygmunta Dziejgucia.

Jerzy Kotłęga w imieniu Klubu „Samorządowcy” zgłosił kandydaturę Roberta Grzywacza.

W związku z tym, iż zgodnie z ustawą, wiceprzewodniczących sejmiku - Sejmik wybiera ze swego grona w głosowaniu tajnym, bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Sejmiku, przewodnicząca ponownie zaproponowała, aby komisja pracowała w takim samym składzie jak przy poprzednich głosowaniach.

Drogą głosowania radni wyrazili zgodę na pracę komisji w takim samym składzie.

Wynik głosowania:

Za - 24
Przeciw -
Wstrzymało się -
Głosy nieoddane - 2

W związku z powyższym przewodnicząca ogłosiła kilkuminutową przerwę, aby komisja skrutacyjna mogła przygotować karty do głosowania.

Po wznowieniu obrad, w imieniu komisji skrutacyjnej, ponownie głos zabrała Krystyna Kołodziejska - Motyl informując, iż karcie do głosowania przy każdym z nazwisk znajdują się trzy kratki „za”, „przeciw”, „wstrzymuję się”, głosowanie odbywać się będzie poprzez postawienie jednego znaku „X” w jednej z wybranych kretek. Głos będzie ważny, jeżeli na karcie będzie tylko jeden znak „X”.

Wzór karty do głosowania jest załącznikiem nr 8 do niniejszego protokołu.

Następnie członkowie komisji skrutacyjnej, w kolejności alfabetycznej, rozdali obecnym na sali radnym karty do głosowania, po czym, także w kolejności alfabetycznej, radni wrzucali karty do zamkniętej urny.

Po zakończeniu głosowania została ogłoszona przerwa celem policzenia głosów przez komisję skrutacyjną.

Obrady wznowiono po zakończeniu prac przez komisję skrutacyjną.

Protokół komisji skrutacyjnej odczytała Krystyna Kołodziejską – Motyl informując, iż wymaganą liczbę głosów otrzymał Zygmunt Dziewguć, i został wybrany na funkcję Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.

Uchwałę, w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, która nosi nr **XXII/353/17**, odczytała Przewodnicząca Sejmiku Teresa Kalina. Uchwała wraz z protokołem komisji skrutacyjnej jest załącznikiem nr 9 do niniejszego protokołu.

4.3 w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Nr XX/324/17 z dnia 28 lutego 2017 r. ustalającej maksymalną wysokość poręczeń i pożyczek udzielanych przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w roku budżetowym 2017,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 10

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego

Dariusz Wieczorek: dziwię się, że zarząd w tej sprawie nie zabiera głosu, rozmawiamy o 60 milionach złotych poręczenia kredytu a więc rozmawiamy o 10 % de facto budżetu województwa, a tutaj nikt nie jest w stanie tego logicznie uzasadnić. Oczywiście, to z czym mamy dzisiaj do czynienia to efekt tego braku nadzoru i tego rozpasania inwestycyjnego, z którym mamy do czynienia od wielu lat. Przecież to Bizancjum szpitala w Zduńowie to nie jest błąd dyrekcji tego szpitala, to jest błąd zarządu województwa, który pozwalał na prowadzenie tego typu inwestycji, dosypywał środków z budżetu, po to żeby pozyskiwać środki z UE, rozbudowywał sale bez zabezpieczenia kontraktu, nie dbał o stronę przychodową, nie pilnował tego w ogóle. Efekt tego jest taki, że szpital był i jest ogromnie zadłużony. Ja już nie chce mówić tutaj o tych wynikach finansowych, bo o tym żeśmy wielokrotnie dyskutowali. I oto co się dzieje w roku 2016 i w końcówce roku 2015. Zarząd mimo podjętych uchwał nie przekazuje środków finansowych na konto szpitala, środków finansowych wynikających z refundacji nakładów tej stu milionowej inwestycji. Co to powoduje? Powoduje to, że powstają zobowiązania, że powstają zobowiązania wymagalne, zarząd nie reaguje i próbuje oczywiście uciec z tej sytuacji kryjąc swoje błędy wdrażając procedurę połączenia tychże szpitali. My od początku byliśmy przeciwni łączeniu tych szpitali, uważając, że to nie rozwiąże problemu. I dzisiaj oczywiście widzimy, że to oczywiście problemu nie rozwiązuje a wręcz przeciwnie, ten problem będzie się pogłębiał. Sześćdziesiąt milionów złotych, czy 55 jak dzisiaj na komisji budżetu to przedstawiano, chociaż nie wiadomo ostatecznie jaka to będzie kwota, to jest kwota kredytu, którą jako województwo zachodniopomorskie będziemy poręczać. Jeszcze raz chcę na jedną rzecz zwrócić uwagę, bo już widzę to co się dzieje jeżeli chodzi o argumentowanie, szpital na Arkońskiej i szpital w Zduńowie muszą funkcjonować, natomiast sposób w jaki to się robi absolutnie zagraża funkcjonowaniu tychże szpitali. Jeszcze raz chcę podkreślić, nie rozwiązano od roku problemu wymagalnych zobowiązań szpitala w Zduńowie, dzisiaj chce się to zrobić zaciągając kredyt. Nie dbamy o stronę przychodową szpitala w Zduńowie, dane podane na komisji zdrowia pokazują jednoznacznie, to jest jedyny szpital, gdzie nie walczyło się o nad wykonania

za rok 2016, bo jeżeli ten szpital w Zdunowie, to nad wykonania miał na poziomie 80%, to pozostałe szpitale miały na poziomie 90 procent. Przypadek? Nie. Myślę, że to trzeba będzie również analizować, czy czasami nie mieliśmy tutaj do czynienia z zaniechaniami i brakiem dbałości i nadzoru o stronę przychodową jeżeli chodzi o szpital w Zdunowie. Dzisiaj zwracamy uwagę na rzecz taką, rozmawiamy o kwocie 55 milionów złotych, chcemy restrukturyzować te kredyty, konsolidować te kredyty, nie będziemy konsolidować pożyczek z funduszy ochrony środowiska, to jest kwota dodatkowych 20 milionów złotych, które nie podlegają tej restrukturyzacji ze względu na to że są rzeczywiście nisko oprocentowane. Zwracamy uwagę na to, że dzisiaj zarząd mówi, bo nie mam pretensji do dyrekcji szpitala, bo oni starają się to robić najlepiej jak mogą, ale mam pretensję do zarządu, dzisiaj zarząd mówi, to dzisiaj bierzemy pieniądze po to żeby spłacić 13 czy 15 milionów wymagalnych zobowiązań. A kiedy one powstały, przecież one nie powstały wczoraj, one są od 2 czy 3 lat i przez to, że nic nie robiono dzisiaj ten kredyt musimy brać. Nie przedstawiono rzetelnych wyliczeń dotyczących kosztów tychże kredytów. Tak jak usłyszeliśmy jest to w tej chwili negocjowane, nie przedstawiono bilansu, czy nie przedstawiono planu spłaty tych kredytów i pani dyrektor zapewnia, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa, one będą spłacane. Oby oczywiście tak było. Dzisiaj poręczamy kredyty, natomiast wcześniej te kredyty były poręczone przez województwo tylko na poziomie ok. 12-13 milionów złotych. Dzisiaj jako województwo będziemy poręczać blisko 60 milionów złotych. W związku z czym jest pytanie, czy to jest dobry kierunek i jaki to będzie miało wpływ na przyszłe budżety. Kończąc mogę powiedzieć tylko w imieniu klubu, dzisiaj te efekty tej błędnej polityki będą nas kosztować właśnie te 60 milionów złotych, oby udało się te pieniądze dobrze i regularnie spłacać, chociaż to, co zarząd robi dzisiaj z radością, to chcę zwrócić uwagę na to, obciążając przyszłe budżety przyszłych sejmików województwa zachodniopomorskiego, bo chyba nie przez przypadek ta roczna karencja, a więc zaczniemy de facto to wszystko spłacać dopiero pod koniec 2018 roku, więc każdy następny sejmik będzie miał z tym bardzo poważne problemy. Nie tędy droga, to nie jest ten kierunek, który powinien być przyjęty jeżeli chodzi o ratowanie tychże szpitali.

Maria Ilnicka – Mądry: szanowni państwo, właściwie wpisuje się to w dalszy ciąg działań i poczynić nieprzygotowanego wielkiego procesu. To, co było przedmiotem rozważań na poprzedniej sesji sejmiku, a więc wystąpienie do sądu o ważność podjętej uchwały, to co jest dzisiaj, jest właściwie ciągłością nieprzygotowania poważnej sprawy łączenia dwóch takich organizmów. Nie chciałabym tutaj żeby brzmiało w państwa uszach przede wszystkim określenie, że gdzieś zostało połączone jakieś Bizancjum z innym szpitalem, bo to Bizancjum, nawet jeśli tak odbierają to niektórzy radni, to nic innego, jak dobre warunki dla nas, dla pacjentów, bo dla pracowników i dla dyrekcji, to czasami może być bardziej sprawa przejściowa niż zysk dla pacjentów, ale wracam do sprawy, która dzisiaj jest powodem rozważań. Nieprzygotowane prawidłowo połączenie szpitali daje niesmak po obu stronach, daje problem niedoszacowania skutków tego połączenia i daje dzisiaj niepewność na najbliższe lata, faktycznie dla następnych sejmików. Na sesji sejmiku pytałam pana skarbnika na temat wysokości poręczeń urzędu dla ochrony zdrowia. A wynikło to zupełnie z czegoś innego, jako że na posiedzeniu Komisji zdrowia padła kwota wszystkich zobowiązań, wszystkich kredytów, wszystkich jednostek marszałkowskich na 108 milionów 500 tys i 32 milionów poręczenia. Wówczas tłumaczył pan skarbnik, z dużym niepokojem, że jest to całe szczęście kwota przełożona na lata, że na aktualny czas jest to kwota 4 milionów. Dzisiaj nikt nie boi się 60 milionów, nikt nie pamięta już jak został przedstawiony przez szpital przejmujący Zdunowo wynik finansowy na najbliższe lata, że zbilansowanie się może nastąpić dopiero pow. 2020 roku, przy zakładanej dobrej koniunkturze. Nikt wówczas nie przedstawiał nam wysokości tego skondensowanego kredytu, a w związku z tym nie mógł pokazać nam spłat tego kredytu. A najgorzej, że taką informację o takiej wartości, wartości co najmniej prowadzenia jednego szpitala w ciągu roku dostajemy dzień przed sejmikiem, na komisji zdrowia, nie przygotowani do dyskusji na ten temat, bo dostajemy projekt uchwały w której jest tylko wielkości poręczenia podana i że dotyczyć to może wojewódzkiego szpitala zespolonego. Powodu, rozliczenia, niczego, nie dostaliśmy. W związku z tym, mając tyle danych brakujących nie mogę głosować za przyjęciem takiego poręczenia.

Agnieszka Przybylska: nie ma co prawda naszego przewodniczącego klubu Pawła Muchy ale przypominam, że nasz klub konsekwentnie, przez osobę pana przewodniczącego klubu, wskazywał na bardzo poważne zastrzeżenia co do całego procesu, i to mocno się wpisuje w to, co przedmówcy na ten temat powiedzieli. Ja, ponieważ dowiedziałam się od strony związkowej, że kwestia nieprzekazania środków, mimo decyzji Sejmiku, dla szpitala w Zdunowie trafiła do Prokuratury i że drugi wydział przestępczości gospodarczej tę sprawę rozpatrywał, pozwoliłam sobie zapytać Prokuratora, jak to badanie przebiegało, i powiedział, że ograniczone to zostało zgodnie z tym jak sformułowany był wniosek, tylko do sprawdzenia, czy nieprzekazanie na czas środków odbiło się na

jakości usług czyli leczenia. I ponieważ nie było takiego przełożenia wg personelu szpitala w Zduńowie, całe szczęście, że nie pogorszyły się standardy opieki zdrowotnej, to w tym obszarze sprawa została umorzona, co nie znaczy, że cały ciąg wydarzeń, tzn. doprowadzenie do dużego zadłużenia przez inwestycje, które przy innym gospodarowaniu pewnie są uzasadnione, nie przekazanie na czas środków i wbrew różnym ważnym głosom zlikwidowanie szpitala i połączenie ze szpitalem na Arkońskiej, cały ciąg wydarzeń znacznie poważniej wygląda aniżeli tylko to jedno, kwestia czy miało to przełożenie na jakość leczenia, które oczywiście jest bardzo ważne. Kolejny krok w stronę zadłużania, tym razem już połączonych placówek, musi niepokoić, zwłaszcza, że z okresu kiedy ja jeszcze nie byłam w Sejmiku, ale wiem, że przed poprzednimi krokami prowadzącymi do zadłużenia, były mocne głosy, które przestrzegały przed takimi decyzjami, i te głosy, można powiedzieć kasandryczne, ale jednak się potwierdziły. Więc fakt, że w tej chwili bardzo poważna kwota jest rozważana, i znów z ust osób, w tym bardzo kompetentnej pani radnej Marii Ilnickiej - Mądry, znów są przestrogi w tym kierunku, ja zachęcałabym żeby tego nie zlekceważyć, bo bardzo źle by się stało, gdyby zadłużenie tym razem dwóch placówek pociągnęło kiedyś jakieś bardzo drastyczne skutki. Będę głosowała przeciwko .

Jerzy Faliński: każdy z nas podejmując uchwałę w sprawie konsolidacji szpitali zdawał sobie sprawę z tego, że ta sama uchwała nie rozwiązuje problemu, niczego tak do końca nie wyjaśnia. To dopiero miał się rozpocząć proces naprawy tej sytuacji, która tam zaistniała. Ta sytuacja zaistniała między innymi tak troszeczkę i za naszym udziałem. To myśmy, i spośród tych, którzy dzisiaj krytykują również, głosowali za tym aby poręczyć wielki kredyt panu dyrektorowi szpitala, który zaciągał pieniądze na rozbudowę tego szpitala, dzisiaj wiemy, że troszeczkę ponad miarę, na sale operacyjne, na lądowisko dla helikopterów, i inne rzecz. Sam również głosowałem za tym mając świadomość tego, że te propozycje wychodzą naprzeciwko temu co czeka nasze szpitale. A szpitale nigdy nie były jednostkami, które przynosiły zysk, od ponad 15 lat pamiętam w sejmiku podejmowaliśmy decyzje, najpierw na zasadzie dotowania działalności szpitali, później na zasadzie wprowadzania różnych programów, które w swojej nazwie miały różne tematy ale cel jeden, oddłużanie szpitali, restrukturyzacja, dostosowania zatrudnienia, itd. Dzisiaj spotkaliśmy się z taką sytuacją, że wielu nie proponując żadnego rozwiązania jest przeciwko temu rozwiązaniu, które moim zdaniem może doprowadzić do uzdrowienia całej sytuacji. Wyobraźmy sobie też taki fakt, że dzisiaj mamy Janosika i Św. Wojciecha, i jeszcze te problemy do rozwiązania, a żadnego wpływu na kontrakt, ani na zwiększenie nadwykonań. I dzisiaj, ci co często doprowadzili do tej sytuacji, również nasi dyrektorzy są podawani jako wzór, natomiast ci, którzy próbują rozwiązać sytuację dostają po głowie i kierowani są do prokuratora. Czegoś nie rozumiem. Jest trudno i należy patrzeć jak to rozwiązać ten problem i wyjść z tej sytuacji a nie jak było, jak by mogło być, nie proponując żadnego rozwiązania. Na tej sesji, na której podejmowaliśmy decyzję o konsolidacji nie słyszałem żadnej innej propozycji poza zostawmy, schowajmy głowę w piach, a jakoś się sytuacja rozwiąże. Jak? Tak się rozwiąże, że dzisiaj są te wymagalne długi, które trzeba zapłacić, że pacjenci dalej przychodzą i oczekują pomocy, że stoją w kolejkach, że kolejki często są długie i jeszcze dłuższe, że trzeba to rozwiązać. A my mówimy, że nie. Ten kredyt i połączenie kredytu jest pewną odskocznią i możliwością dania oddechu i poręczenia na to, aby ci wierzyciele nie skrzyknęli się, nie porozumieli się z firmami windykacyjnymi i żeby nie weszli i nie zamknęli szpitali, nie wstrzymali zaopatrzenia. Uważam, że jeszcze nie raz będziemy dyskutować na temat tych szpitali, nie raz będziemy się sprzeczać, po to tu jesteśmy.

Agnieszka Przybylska: jeżeli nieopatrznie wprowadziłam pana radnego Falińskiego w błąd to przepraszam, oczywiście chodziło o to, że wniosek do prokuratury jest przeciwko dyrektorom, tylko chodziło o decyzje o nieprzekazaniu środków, czyli to jest kwestia zarządu z tego co patrzyłam na te dokumenty, bo to nie ja ten wniosek składałam. To jest jedna sprawa, a druga sprawa bardzo istotna, nie kwestionując tego, czy szpitale połączone potrzebują pieniędzy czy nie, zastrzeżenia były podnoszone do sposobu przekazania nam informacji, w ostatnim momencie, bez pokazania skutków, łącznie z tym czy wcześniejsza spłata przy połączeniu kredytów, czy będą jakieś kary i w jakiej wysokości za wcześniejszą spłatę kredytu, ale też bardzo ważna rzecz nie została wyjaśniona. Ponieważ dopiero na przedostatnim posiedzeniu komisji Zdrowia okazało się, że te zbyt niskie finansowanie nad wykonań, najniższe z naszych wszystkich 13 jednostek było w oparciu o ugodę, którą szpital co prawda mówił załozdze wcześniej, że ugodę podpisują, ale to było pokazywane jako sukces, natomiast wtedy dowiedzieliśmy się, że uгода przewidywała rezygnację z części, i to znacznej części, zamiast dziewięćdziesiąt kilka procent rozliczenia, było niewiele ponad osiemdziesiąt, więc bardzo istotna rezygnacja, z bardzo istotnej kwoty. Jeżeli duże inwestycje i zadłużenie i jeszcze brak do tego przekazania transzy, o którą zawnioskował sejmik, nałożyło się na branie przez ostatnie lata z niejasnych dla nas powodów, prosiłam o dokumenty i ich nie dostałam, dlaczego, na jakiej

podstawie, ktoś rezygnował z takich środków? Czy ten mechanizm dalej się nie będzie utrzymywał, że będą za mało dostawać za nadwykonania, bo ktoś tak zdecydował? Splot tych wszystkich kwestii razem, nie wyjaśnionych, sprawia, że decyzja o dużym kredycie jest odbierana jako pochopna.

Olgierd Geblewicz: może nie będę się ustosunkowywał do tej ostatniej kwestii a mianowicie tego, dlaczego NFZ nie płaci 100% za nadlimity, bo to nie jest kwestia akurat tego szpitala, o czym doskonale wszyscy wiedzą, tylko pewnej praktyki, ale też myślę, że to pytanie powinno być skierowane do Ministra Zdrowia a nie do zarządu województwa zachodniopomorskiego. Szanowni Państwo, wydaje się, że jako PiS jakiś wpływ na Ministra Zdrowia macie, możecie zadać tego typu pytanie, dlaczego nie płaci 100% tylko płaci 80 lub 90%. Jeżeli zaczniesz płacić 100% będziemy bili brawo panu ministrowi, państwu. Natomiast wracając do kwestii, którą dzisiaj poruszamy, bo tutaj w ramach tego jednak wiele tych teatralnych słów padło, w dużej części nieprawdziwych, przede wszystkim muszę z przykrością nie zgodzić się, mam na to dokumenty, że sejmik nie był na bieżąco informowany co do wysokości zobowiązań kredytowych połączonych jednostek. Jest tutaj dokument pt. konsolidacja, warunki, możliwości. W tym dokumencie, który otrzymali wszyscy radni przed podjęciem decyzji przez sejmik jest na str. 7 i 8 bardzo szczegółowo opisane wszystkie zobowiązania zaciągnięte przez obie jednostki. Mało tego, na str. 7 mamy kredyty i pożyczki jednego szpitala, na 8 stronie drugiego, dwie tabele. Dalej w konkluzjach jest: w celu rozwiązywania problemów finansowych podjęte zostaną następujące działania..., to jest dokument, który państwo mieli, który legł u podstaw konsolidacji. Punkt 1. próby spłaty zobowiązań wymagalnych szpitala Zdunowa, w nawiasie 11 milionów przekazanych przez Zarząd Województwa plus kredyt konsolidacyjny. Szanowni państwo, jest tutaj prezentacja konsolidacji, którą pani dyrektor w czasie sesji prezentowała. Również o tych krokach, które w ramach konsolidacji będziemy podejmowali jako jeden z pierwszych punktów mówiono o konsolidacji zobowiązań finansowych. To, co dzisiaj podejmujemy, jeżeli dla kogoś jest zaskoczeniem, to znaczy tylko o złej woli, albo o ignorancji w zakresie wsłuchiwanie się w debatę, którą toczyliśmy nie tak dawno. Dzisiaj, tego typu wystąpienia, że jest to ciągłość nieprzygotowania procesu, tak nie jest, jest dokładnie odwrotnie, to jest konsekwencja przygotowania procesu konsolidacji, to jest we wszystkich dokumentach. Tego typu zdania są zdaniami nieprawdziwymi, podobnie jak to dzisiejsze wystąpienie, że po raz kolejny się tym zajmujemy i zostajemy zaskakiwani. Nie. O tym również informowaliśmy. Warunki kwestii poręczeniowych oczywiście nie mogły być wcześniej znane, ponieważ od formalnej konsolidacji a więc od dnia 4 marca br. dopiero połączona jednostka mogła wystąpić z wnioskiem formalnym do banku o składanie ofert na skonsolidowanie zobowiązań finansowych. Przez cały ten czas toczyły się prace nad konsolidacją tych wszystkich kredytów i pożyczek, które są w tych jednostkach, i określeniem jak najlepszych warunków tego kredytu. Czemu służyć ma konsolidacja? Trochę z ubolewaniem muszę się ustosunkować do części głosów, ponieważ niejedna rodzina w Polsce, niejedna osoba w Polsce wie co to jest kredyt konsolidacyjny i jakie są jego dodatnie strony, bo to nie jest operacja finansowa, która dokonują tylko i wyłącznie jakieś profesjonalne podmioty w dziedzinie działalności gospodarczej, to są decyzje, które podejmują dziesiątki mieszkańców, również naszego regionu w swoim codziennym życiu, żeby w zamian za kilka kredytów czy pożyczek zaciągnąć jeden, korzystniejszy z punktu widzenia oprocentowania, z punktu widzenia rat. I taka jest tak naprawdę z jednej strony przyczyna dzisiejszych decyzji a z drugiej strony taki będzie skutek, bo w skutek tych decyzji szpital będzie miał nie tylko niższe oprocentowanie, ale będzie miał jednego partnera. Ale z drugiej strony będziemy mieli w tym okresie, który jest okresem najtrudniejszym z punktu widzenia konsolidacji, a więc kiedy jeszcze efekty synergii nie są osiągalne, a więc w tym roku i w przyszłym, możliwości niższych rat kapitałowych, o czym informowaliśmy na właściwych komisjach, co prezentowaliśmy również we wszystkich materiałach. Więc jest to kolejny krok na drodze do skonsolidowania i do tego, żeby uzyskiwać efekt synergii i porządkować sytuację. Ta sytuacja dzisiaj w szpitalu pod względem finansowym jest bardzo stabilna, poza tymi ogonami, które mamy szpital nie generuje dodatkowych zobowiązań wymagalnych. Umówiliśmy się w ten sposób, że po skonsolidowaniu, naszym podstawowym celem jest to, że już żadnych nowych zobowiązań wymagalnych, dzięki tym wszystkim rozwiązaniom, natomiast spłacimy wszystkie te zobowiązania, które mieliśmy dotychczas wymagalne i ten szpital będzie na bieżąco miał pełną stabilizację finansową, będzie mógł się skupić na innych obszarach poszukiwania oszczędności, budowania efektu synergii pod względem ekonomicznym, bo przecież wiemy doskonale o tym, że wciąż musimy również zabiegać o jak najwyższą jakość leczenia dla pacjentów. Wykonywaliśmy ta skomplikowana operację niezależnie od tego jak ona była przez niektóre siły, grupy, związki rozgrywana politycznie. My w tym żadnej polityki nie dostrzegaliśmy i nie dostrzegamy. I na koniec taka bardzo smutna refleksja, bo dzisiaj mija 10 lat od śmierci pani Blidy, która w wyniku upolitycznienia działań prokuratury popełniła samobójstwo. Ja naprawdę jestem wstrząśnięty tym, co usłyszałem przed chwilą od pani radnej Przybylskiej, że prokuratura po raz

kolejny jest na telefon polityków. Tak nigdy nie było, przez ostatnie 8 lat Polki i Polacy przyzwyczaili się do tego, że prokuratura jest niezależna, że żaden polityk nie dzwoni i nie dopytuje się dlaczego drugiemu politykowi nie zostały postawione zarzuty, albo dlaczego została sprawa umorzona. To było niedopuszczalne, dzisiaj słyszę, że to się staje normą, i to jest przykra refleksja na koniec tej dyskusji.

Agnieszka Przybylska: jest mi bardzo ciężko, że zestawiono mnie z samobójstwem osoby i moje zapytanie, jakie jest uzasadnienie decyzji o umorzeniu, że zinterpretowano w ten sposób, panie marszałku chyba troszkę nie tak poszło. Ja staram się bardzo pana z szacunkiem traktować, ale troszkę to chyba nie tak zostało zinterpretowane. Nic mi nie wiadomo o zakazie zapytania, ja nie jestem politykiem, jestem radną, jestem działaczem samorządowym i jeżeli w ważnej kwestii jest umorzony śledztwo i nie mam wiedzy o uzasadnieniu, to rozumiem, że mogę zapytać. Jeżeli jest inaczej proszę mnie poinstruować, może ja na piśmie zadam pytanie, bo nie wiedziałam żebym robiła jakieś uchybienie w tym względzie. Ale proszę nie zestawiać tego z samobójstwem i myślę, że nikt się tutaj przede mną nie czuje zaszczuty. To jest jedna kwestia, natomiast druga kwestia, moja wypowiedź, mylnie przez pana marszałka została zinterpretowana, posłużyła jako atak na rząd obecnie sprawujący władzę w Polsce. Oczywiście nie chodziło mi o pretensje do NFZ, że nie płaci w całości nadwykonań, tam jest inny mechanizm przeliczania, to już kiedyś pani Ilnicka – Mądry wyjaśniała, chodziło o to, że z niejasnych względów, i o to jako komisja prosiliśmy, szpital w Zdunowie samorzutnie rezygnował, i to właściwie można powiedzieć z 1/10 środków, po to, żeby dostawać wcześniej. Kolejne lata taka sytuacja miała miejsce. I mimo, że mógł uzyskać dziewięćdziesiąt kilka procent zwrotu brał niewiele ponad osiemdziesiąt procent. Brak wyjaśnienia, a prosiliśmy jako komisja o komplet dokumentów, niepokoi. Ja nie dostałam żadnych dokumentów w tej sprawie, żadnych kopii umów, itd. Także proszę wprost rozumieć moją wypowiedź, brak wiedzy dlaczego szpital rezygnował, i czy zaprzestane będą takie działania, sprawia, że tutaj jest wątpliwość. Ale nie ma to się w żaden sposób do mechanizmów płacenia przez NFZ, bo innym naszym placówkom płacili na wyższym poziomie.

Dariusz Wieczorek: my oczywiście ten dokument mamy i z jedną rzeczą nie można się zgodzić, a mianowicie jeżeli jest taka potrzeba, to kredyty konsolidacyjne można brać w każdym momencie, i to tylko potwierdza rzecz jedną, że w przypadku tych dwóch szpitali, bo tu rozmawiamy o szpitalu przy Arkońskiej i w Zdunowie niestety, zaniechano jakichkolwiek działań restrukturyzacyjnych, bo dzisiaj rodzi się pytanie takie, bierzemy, poręczamy 55 czy 60 milionów kredytu. Jeżeli pan marszałek posługuje się tym dokumentem, to na dzień 30 czerwca to jest już ta kwota mniejsza, bo dzisiaj na komisji wspólnie byliśmy, co prawda pan marszałek jest przeziębiony więc był mniej aktywny, ale obserwował też te dane, na dzień 30 czerwca, to co jest w tym dokumencie, jeżeli chodzi o kredyty i pożyczki szpitala w Zdunowie, to była kwota 46 milionów natomiast jeżeli chodzi o szpital na Arkońskiej to była kwota 12 milionów złotych, a więc razem to jest kwota 58 milionów złotych, dzisiaj chcemy wziąć tyle kredytu, natomiast dodatkowo pozostają pożyczki z NFOŚ i WFOŚ, czyli dodatkowe 18 czy 20 milionów. Tutaj jest problem w tej chwili, bo ja rozumiem, że dzisiaj te pieniądze po prostu chcecie wziąć ze względu na trudną sytuację i szpitala w Zdunowie, ale również szpitala na Arkońskiej. Dzisiaj nie mówicie jakie są koszty tej konsolidacji, dzisiaj nie przedstawicie programu naprawczego tej nowej jednostki, bo przecież 3 miliony złotych dla szpitala na Arkońskiej chyba już, z tego co pamiętam, poszło, 4 miliony pożyczki, pytanie czy to było realizowane czy nie było realizowane, tego też nie wiemy. Nam po prostu chodzi o to, mamy podejmować decyzję o 60 milionach złotych natomiast nie mamy dokumentów na podstawie których moglibyśmy tego typu podejmować i stąd jest taki ping pong i różne czytanie tychże danych, bo dzisiaj chodzi o to, przekonajcie nas, że te 60 milionów złotych rzeczywiście to jest efektywne gospodarowanie środkami z budżetu województwa.

Olgierd Geblewicz: może doprecyzuję, wydawało mi się tak oczywiste, że może gdzieś mi to uciekło. Jeszcze dwie takie informacje, które wydaje mi się, kilku osób nie powalą na tej sali, ale jednak może żeby rzeczy nazwać już tak bardzo po imieniu. My, mam na myśli szpital, nie zaciągamy nowych pożyczek. Kilka razy już tutaj padło, że zaciągamy nowy kredyt i nowe zobowiązania. My konsolidujemy, te zobowiązania są już zaciągnięte, szpital te zobowiązania już ma, tylko u kilkudziesięciu podmiotów. Kwoty były podane na dzień konsolidacji. Nic więcej nie przybyło. Trochę ubyło, bo upływ czasu spowodował częściową spłatę. Dzisiaj dochodzi do ich konsolidacji. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, bo ona tak padła żeby troszeczkę lekki defetyzm wprowadzić, tak podejrzewam, bo nie podejrzewam, żeby radny nie wiedział czym jest poręczenie. Poręczenia, którego udzielamy, które zwalnia nam jednocześnie hipoteki dosyć uciążliwe na wszystkich nieruchomościach, między innymi na tej w której siedzimy, które już swego czasu sejmik zdecydował,

że powstaną na zabezpieczenia tych zobowiązań, po pierwsze są poręczeniami, które nie wpływają w żaden istotny sposób na pogorszenie wskaźników województwa w zakresie realizacji zadań własnych, bo dzisiaj chociażby można powiedzieć, że nadwyżki, które z ubiegłego roku mamy, które wprowadzamy do budżetu daje nam oddech zdecydowanie większy niż te 4 miliony rocznie przypisane do potencjalnego poręczenia. Więc po pierwsze, bardzo kategoryczne stwierdzenie, te kwoty nie będą wpływały na naszą zdolność do realizacji zadań własnych, a więc nie obciążają budżetu. Po drugie, de facto te pieniądze nigdy z tego budżetu nie wyjdą, ponieważ one tylko są poręczeniem więc pewnego rodzaju gwarancją, w każdym roku, jak tylko rok minie kwoty zostaną spłacone, to poręczenie o tyle będzie zmniejszane, ten pakiet będzie się z roku na rok kurczył. Mówię oczywiście, ale może dobrze żeby te oczywiście na tej sali padły. W żaden sposób nie wpływa to na stabilność budżetu, nie wpływa to na realizację innych zadań własnych, pomaga stabilizować sytuację szpitala.

Maria Ilnicka – Mądry: w ramach tych oczywiście do pana marszałka, jeśli pan pozwoli to zadam pytanie do pana skarbnika. Nie zaciągamy żadnego kredytu tylko mówimy o wielkości poręczeń. Jaka kwota poręczeń dla ochrony zdrowia była na dzień dzisiejszy, przed podjęciem dzisiejszej uchwały.

Dariusz Wieczorek: oczywiście żebyśmy byli precyzyjni panie marszałku, bo my musimy być precyzyjni. Nie ma pan racji w jednej rzeczy a mianowicie jeżeli mówimy o konsolidacji kredytów to mówimy o kwocie czterdziestu milionów złotych, bo wykaz tych kredytów, który tutaj mamy opiewa na kwoty 39-40 milionów złotych, i tu się zgadzam. Być może te stawki, obciążenia będą korzystniejsze, chcę powiedzieć, można było to robić dużo wcześniej, natomiast 15 milionów złotych bierzemy ekstra tego kredytu i się przyznajcie do tego, bo to jest cały problem tej naszej dyskusji. 15 milionów bierzemy po to, żeby spłacać te zobowiązania, które są w szpitalu w Zdunowie. W związku z czym nie jest prawdą, że my tylko konsolidujemy, my bierzemy dodatkowe pieniądze po to ażeby te długie spłacać. I tu bądźmy w tym zakresie uczciwi, bo to dzisiaj na komisji się pojawiło. Jeszcze raz chcę powiedzieć, my różnimy się po prostu filozofią działania, przez to że nie robiliście nic przez kilka lat to dzisiaj ten problem mamy, bo ten kredyt województwo zachodniopomorskie mogło poręczać dużo wcześniej, mogło spłacać te zobowiązania jeżeli chodzi o szpital w Zdunowie, i dzisiaj nie mielibyśmy tego całego problemu i tych zobowiązań, za które dzisiaj musimy płacić. Jeszcze raz chcę powiedzieć, konsolidujemy 40 milionów, zostaje pożyczka 20 milionów i bierzemy dodatkowo 16 milionów kredytu. Takie są dzisiaj obciążenia i taka jest dzisiaj skala tego problemu.

Kazimierz Drzazga: dramat szpitala w Zdunowie nie rozpoczął się pół roku czy rok temu, był to pewien proces. Jedną z osób, członek rady szpitala zgłaszał swoje wątpliwości i zastrzeżenia dużo wcześniej, było to też poruszane w rozmowie ze mną, i to są skutki pewnych decyzji, które w hurą optymizmie były podejmowane. Zostało tam wszystko przeinwestowane a następnie w odpowiednim czasie i miejscu było brak stosownych decyzji ze strony właściciela, czyli władz województwa. To są tego efekty. Efektem kolejnym to jest to, że pan senator społeczny, który tak deklarował, że będzie senatorem społecznym, że nigdy nie opuści załogi, szpitala, czmychnął, problem pozostał, natomiast były tu słuszne i ze strony społecznej i mamy pośród siebie praktycznie eksperta, mówię to na przykładzie Polic, bo przecież trzeba przyznać naszej koleżance, pani Ilnickiej – Mądry, że ten szpital wyrwała z pewnych trudności, długów, zostały dokonane inwestycje, i jest to przykład, że nawet w trudnych sytuacjach można, ale trzeba mieć troszeczkę pokory, być otwartym, słuchać tych, którzy mają na ten temat wiedzę i chcą, żeby to wszystko poszło w dobrym kierunku. Tak się nie stało, tak jak te uchwały, jak inne decyzje, są dziwne sytuacje. I teraz jesteśmy w tym, punkcie. Co do tej wycieczki odnośnie tej dramatycznej śmierci pani, która w czasie rewizji popełniła samobójstwo, też przechodziłem rewizję, wiem, że to są trudne momenty, ale porównania tu do koleżanki? Panie marszałku, zwracają się do mnie pracownicy urzędu i sejmiku, niektórzy dobrzy pracownicy odchodzą. Od wielu lat żadnej podwyżki, natomiast obserwuje się pewien proces, że z terenu całego województwa działacze partyjni wysoko postawieni znajdują pracę, znajdują wysoko płatne pensje. Przykład chociażby pani dyrektor Kotnis, która jak zabrała głos w jednej bulwersującej sprawie, to już się okazało że tym dyrektorem nie jest. Raczej proszę spojrzeć w wielu sprawach na siebie a nie takie dramatyczne przykłady podawać, tym bardziej że jest to koleżanka radna.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/354/17** i jest załącznikiem nr 11

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 7

Wstrzymało się –

Głosy nieoddane – 1

4.4 w sprawie zmian budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2017 rok oraz zmiany uchwały Nr XVII/311/16 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 13 grudnia 2016 roku w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2017 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 12

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej

Marek Dylewski Skarbnik Województwa: zmiany w budżecie przede wszystkim wynikają z rozliczenia budżetu za rok 2016 i zmian wynikających też z WPF i tam zawartych przedsięwzięć, sporo zmian wynikających bądź to z oszczędności, bądź to przeniesienia, bądź wprowadzenie nowych zadań do budżetu. To powoduje, że te zmiany, ostatecznie kwota dochodów budżetu planowana na ten rok zamyka się nieco ponad 909 milionów złotych przy wydatkach 989,5 miliona złotych. Rośnie nam deficyt do kwoty 80.219 tys. złotych, ale najistotniejsze też zmiany są w zakresie przychodów, gdzie już wprowadzamy nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych w kwocie 90.674.884 zł., to powoduje, że całkowicie też zmienia się nasze zapotrzebowanie na finansowanie. Czyli pierwotnie kredyt planowaliśmy na poziomie blisko 36 milionów, teraz spada do poziomu 5,6 miliona złotych. To powoduje, że też planowany poziom zadłużenia województwa na koniec roku spada z 272 milionów złotych do 242 milionów. Jest to też takie początkowe i taki długi oddech w kierunku realizowanych zadań w zakresie RPO, ale też innych projektów, których apogeum będzie na pewno w roku 2017. 2018 i 2019.

Dariusz Wieczorek: i ta wcześniejsza uchwała i kwestie związane z budżetem to jest w głównej mierze problem koalicji rządzącej PO-PSL. My szanujemy to, że macie większość i podejmujecie różne decyzje, z częścią się nie zgadzamy, z częścią mówimy że jest O.K., natomiast przyznam się szczerze, że dzisiaj te zmiany w budżecie można skwitować takim jednym tytułem: „co by tu jeszcze spieprzyć panowie”, bo prawda jest taka, że z przerwaniem patrząc, przed chwilą rozmawialiśmy o 60 milionach złotych, no to dzisiaj nasze dwie spółki, żeby była jasność, pasiemy kolejnymi milionami, ZARR, KARR, tu dwa miliony, tu 1,5 miliona. Po prostu sobie podwyższamy kapitały, nie wiadomo tak do końca po co, tym bardziej że ja pamiętam jak rozmawialiśmy o KARR i przestrzegaliśmy te parę lat temu jak była kwestia podniesienia chyba o 1,5 miliona złotych czy o 2 miliony kapitału zakładowego, bo już żeśmy tam pieniądze wpompowywali. Co się wtedy mówiło? To są pieniądze, które, nie wiem, są potrzebne na program związany z ociepleniem budynków, to jest na wkład własny, weźmiemy środki z UE, tu 50% tu 70 dotacji, będzie przepięknie. I co się stało? Przeżarli te pieniądze, po prostu, żeby była jasność, KARR oszukała nas wtedy, bo generalnie te środki finansowe nie poszły na żadne ocieplenia, na żadne inne rzeczy, bo ekstra na to zaciągnięto pożyczkę w WFOŚiGW, natomiast pieniądze poszły na bieżące utrzymanie i bieżące łatanie tego, co w tej agencji się działo. Nie ma żadnej filozofii jeżeli chodzi o funkcjonowanie tychże spółek i żadnego nadzoru, bo nie ma żadnej strategii, nie ma pomysłu, po co w ogóle nam są te agencje i do czego one nam są potrzebne. Rzecz kolejna to oczywiście dyskusja z pełną świadomością, na razie cichutko obserwujemy, to co się dzieje jeżeli chodzi o budowę nowej siedziby, przypomnę tylko to co mówiliśmy tutaj w zeszłym roku, gdzie zarząd i pan marszałek mówił, rewelacja, pogotowie 30 milionów, będzie się budowało, przenosimy, robimy. A dzisiaj co czytamy? Niestety, ze względu na zmianę terminu przeniesienia Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego do nowej siedziby przenosimy środki na następny rok. Każda inwestycja, za którą się bierzecie niestety, jest inwestycją chybioną, to jest tragedia, po prostu nie wiem z czego to wynika, ale te wszystkie plany, które nam przedstawicie, to jest hura optymizm, natomiast później nic z tego nie wynika. Tak jak w szpitalach musimy zaciągać kredyty po to, żeby naprawiać to, co parę lat temu sieze4psulo, za chwilę podobnie będzie jeżeli chodzi o budowę nowej siedziby urzędu, bo przecież każdy laik wie, że jeżeli chodzi o budowę nowej siedziby Stacji Pogotowia ratunkowego, to raz że muszą być na to pieniądze, z kontraktu terytorialnego te pieniądze

zabrano, dwa, musi być przygotowany teren, muszą być przygotowane projekty, musi być wszystko przygotowane, a tego najprawdopodobniej nie ma, więc będziemy się jeszcze o to pytać. W związku z czym, te zmiany niestety, tak jak ta uchwała wcześniejsza, po prostu znowu pokazują tę bezradność i brak nadzoru i my oczywiście za tymi zmianami nie będziemy głosować.

Olgierd Geblewicz: przede wszystkim chciałbym się skupić na kwestiach związanych z dokapitalizowaniem ZARR-u i KARR-u i zacząć jednak od takiego rysu historycznego. Te agencje, jak i wszystkie agencje, które powstawały wraz z powstaniem województw po reformie administracyjnej w roku 1999, niestety wszystkie obciążone były jakby tą samą bolączką, czyli jakby grzechem pierworodnym, wpisano określony katalog spraw którymi te agencje mogą się zajmować natomiast nie wyposażono ich w żaden sensowny majątek, który mógłby rzeczywiście uczynić je podmiotami aktywnymi, podmiotami na rynku stymulującymi rozwój gospodarczy regionu. To nie jest tylko i wyłącznie bolączka naszych podmiotów. Te firmy starały się w dużej mierze wyspecjalizować bądź w obsłudze funduszy unijnych, bądź wyspecjalizować się czasami w udostępnianiu powierzchni dla innych podmiotów, dla świata gospodarki, dla przedsiębiorczości, natomiast oczywiście one nie odnotowywały żadnych spektakularnych wyników finansowych i można powiedzieć, że jednak ich potencjał wciąż był niewykorzystany. My przez długi czas zajmowaliśmy się takim znalezieniem pomysłu wspólnie z zarządami, z niektórymi lepiej, z niektórymi gorzej, na temat tego w jaki sposób poukładać cały ten system naszych podmiotów aby on realnie, dobrze i efektywnie służył naszemu pobudzaniu, wspieraniu zachodniopomorskiego świata gospodarki. Nie ukrywaliśmy, że od pewnego już czasu bardzo mocno nakierowani byliśmy na to ażeby wykorzystać pieniądze, które wracają do nas z funduszy zwrotnych z perspektywy 2007-13, które właśnie to pieniądze w ramach projektów Jeremie i Jesica były wykorzystywane do stymulowania zachodniopomorskiej przedsiębiorczości poprzez oferowanie im korzystnych produktów w postaci pożyczek, poręczeń, re poręczeń, wejść kapitałowych. Firmy w minionym okresie, w szczególności nacisk bym położył na KARR, wyspecjalizowały się w zakresie oferowania zachodniopomorskim firmom produktów w postaci pożyczek w szczególności. I rzeczywiście od kilku ładnych lat KARR był dystrybutorem pieniędzy dla zachodniopomorskiej przedsiębiorczości jako pośrednik finansowy. W chwili obecnej ponieważ zdecydowaliśmy się na to, żeby pieniądze które są do dyspozycji województwa zachodniopomorskiego ale pochodzą z tego pierwszego Jeremiego i pierwszej Jesici, przejąć do własnego zarządzania, zdecydowaliśmy się, żeby ZARR stała się zachodniopomorskim funduszem rozwoju regionalnego a więc żeby to ona przejęła kompetencje menadżera funduszy. A więc to ona będzie w chwili obecnej, zakładamy, że na koniec roku osiągniemy już ten stan gotowości, zarządzała kwotą ok. 430 milionów złotych, które są w naszej dyspozycji, które pochodzą z tego pierwszego obrotu, i mogą służyć udostępnianiu zachodniopomorskiej gospodarce coraz to nowych produktów finansowych. Nie chciałbym się do końca rozwodzić, ale my już postanowiliśmy, żeby bardziej uelastyczyć ten wachlarz produktów, który jesteśmy w stanie zaoferować zachodniopomorskiej przedsiębiorczości, bo dotychczas jak państwo pamiętacie, w ramach Jeremie można było np. uzyskać tylko pożyczkę do 500 tys złotych. W chwili obecnej zdecydowaliśmy się na finansowanie większych przedsięwzięć inwestycyjnych do kwoty 20 milionów złotych w ramach dużych pożyczek. Staramy się zbudować system, który będzie pozwalał znacznie bardziej efektywnie wspierać rozwój zachodniopomorskiej przedsiębiorczości. W tym systemie ZARR będzie miał rolę menadżera funduszy a więc on nie będzie bezpośrednio dystrybuował tych pieniędzy firmom, ostatecznym pożyczkobiorcom, natomiast KARR jako ten byt, który ma już bardzo duże doświadczenie w zakresie akcji pożyczkowej znacząco rozszerzy tą akcję pożyczkową. Zastanawiamy się również nad wzmocnieniem w ramach wykorzystania tego systemu również potencjału, który tkwi w Zachodniopomorskim Funduszu Poręczeń Kredytowych, jako tej instytucji, która będzie, zakładam, taką naszą sztandarową instytucją, która będzie w stanie udzielać w znacznie większym stopniu poręczenia dla przedsiębiorców, które również są wymagane do tego żeby uzyskać często kredyt bankowy. Stąd też te pieniądze, nie zgodzę się, nie są żadnymi pieniędzmi na przejedzenie, to są, podobnie jak poprzednie pieniądze, tutaj padały zarzuty, że już raz dokapitalizowaliśmy KARR na docieplenie, zapraszam do siedziby, nie trudno się zorientować, że siedziba jest docieplona, a firma uzyskuje pozytywne wyniki finansowe i dodatni wynik finansowy za rok ubiegły. Chcę jasno i wyraźnie powiedzieć, obie firmy, zarówno ZARR jak i KARR, nie grozi im upadłość, mają płynność finansową, a udzielane im wsparcie kapitałowe, czyli zwiększenie naszego udziału kapitałowego ma na celu ich zdecydowanie bardziej intensywny rozwój i głęboko wierzę, że tak będzie. Poproszę pana prezesa Michalskiego z ZARR-u, potem panią prezes KARR-u, żeby powiedzieli w kilku zdaniach, w jaki sposób te pieniądze zostaną wykorzystane.

Robert Michalski prezes zarządu ZARR S.A.: Zachodniopomorska Agencja Rozwoju Regionalnego, tak jak pan marszałek wspominał ma stać się instytucją, która będzie zarządzać w miejsce banku gospodarstwa krajowego środkami Jeremi i Jesica. Na dziś jeszcze przez kilka miesięcy, do końca września tą funkcję będzie pełnił BGK. Oznacza to, że jest to bardzo intensywny czas dla spółki, spółka musi się przygotować do stania się takim dużym bankiem, dużą instytucją finansową, kiedy zupełnie nowe kompetencje muszą być w tej spółce zbudowane, zupełnie nowe osoby muszą też być zatrudnione. Jesteśmy w trakcie zatrudnienia 17 osób, ogłaszane są kolejne konkursy, poszukujemy specjalistów właśnie z obszaru finansów, z obszaru bankowości, osób, których w ZARRR nie było. Oprócz bogatej działalności, którą państwo znają dotychczas pojawi się coś, co stanie się tą wiodącą działalnością, funkcją menadżera funduszu powierniczego Jeremi oraz menadżerem funduszu powierniczego Jesica. Kwota państwu jest znana, 430 milionów, gdzie oznacza to zbudowanie systemu informatycznego, który będzie gotów udźwignąć obsługę 76 toczących się umów, ponieważ ZARR z końcem września, z dnia na dzień, stanie się stroną wszystkich umów z pośrednikami finansowymi tych 76 umów, które są w toku. Oznacza to kontrole, przegląd sprawozdawczości, która w ramach projektów się toczy, oznacza to w końcu też dużą akcję informacyjnopromocyjną, te 76 umów na dzień dzisiejszy to jest 6 tys. operacji pożyczkowych, poręczeniowych, kapitałowych, które wymagają bieżącej obsługi. Na co środki zostaną wydane, przede wszystkim na zatrudnienie nowych specjalistów, po drugie konieczne przygotowanie infrastruktury czyli kupno komputerów, nowych serwerów, zbudowanie systemu informatycznego, a następnie przygotowanie pracy związanej z bieżącą działalnością ZARR, który będzie musiał nowe produkty finansowe opracować i kontynuować działalność, która obecnie prowadzi BGK, czyli nie tylko obsługa toczących się umów ale uruchamianie produktów finansowych z powracających środków, które ciągle są spłacane, ciągle wracają. Wspominając o infrastrukturze wspomnę o tym, że na dziś obecna siedziba ZARR jest w pełni obsadzona czyli zatrudnienie nowych ludzi będzie się wiązało też z reaktywacją poprzedniej siedziby ZARR przy ul. Stośława z racji tego, że w obiekcie przy ul. Św. Ducha miejsca nie ma, czyli te nowe kadry będą na ul. Stośława, w związku z tym konieczne są remonty. Podsumowując, prace remontowe pochłoną sporo ale uspokajając państwa radnych chciałem zwrócić uwagę, że to wszystko będzie kwalifikować do rozliczenia w ramach kosztów zarządzania czyli w momencie, kiedy spółka stanie się już faktycznie menadżerem, wejdzie w rolę BGK, wszystkie poniesione koszty udokumentowane będą możliwe do refundacji i ponownego użycia na dalsze inwestycje w samej spółce, nie są to środki, które będą jednorazowo skonsumowane. i znikną. Będą możliwe do zrefundowania i ponownego wykorzystywania na dalsze inwestycje, bo z zarządem rozmawiamy na temat innych funkcji, które spółka mogłaby pełnić.

Natalia Wegner prezes Zarządu KARR S.A.: Koszalińska Agencja Rozwoju Regionalnego od 2011 roku z powodzeniem prowadzi fundusz pożyczkowy w ramach Jeremi. Do tej pory rozdysponowaliśmy 30 milionów złotych środków pomiędzy 342 pożyczkobiorców. Sfera pożyczek, fundusz pożyczkowy stał się jednym z podstawowych filarów działalności spółki, chociaż oczywiście nie jedynym. W związku z powyższym nie ukrywamy że jesteśmy bardzo zainteresowani dalszą realizacją tych zadań, zwłaszcza, że zadania te idealnie wpisują się zarówno w zadania spółki, która została powołana w zasadzie w tym celu aby wspierać przedsiębiorczość w naszym regionie, jak również w zadania, które realizuje województwo. Te dwie rzeczy idą w parze. W tej chwili nie jest to możliwe bez posiadania środków finansowych, bez tego by te środki już na dzień dobry, przystępując do przetargów, gdyż teraz pośrednicy finansowi będą wybierani na zasadzie przetargów, niezbędne są by te środki pokazać. Środki muszą być zgromadzone na rachunkach, gotowe do dyspozycji, gotowe do tego by je przekazywać przedsiębiorcom. Spółka od 2 lat notuje, tak jak pan marszałek powiedział, dodatni wynik finansowy, jednak wszelakie nadwyżki finansowe są w trybie ciągłym inwestowane. Fundusz pożyczkowy nie jest jedyną formą działalności KARR. Na tę chwilę prowadzimy 13 projektów i zadań wielorakich, które wymagają również stałego finansowania. Już nie wspomnę o tej bieżącej działalności spółki. Dla nas tego typu dokapitalizowanie będzie celowym wsparciem, skierowanym li tylko na obsługę przyszłych pożyczek, które trafia do przedsiębiorców zachodniopomorskich. My operujemy na terenie całego województwa zachodniopomorskiego, udzielamy tych pożyczek wszystkim przedsiębiorcom, chociaż oczywiście w sposób naturalny większy krąg pożyczkobiorców jest w naszym regionie. Mogę jeszcze raz potwierdzić, że jest to li tylko dofinansowanie dokapitalizowanie celowe i tylko w ten sposób tymi pieniędzmi będziemy zarządzać. Nie mamy potrzeby takiej, by oczekiwać dokapitalizowania naszej działalności, spółka funkcjonuje w sposób prawidłowy, jest to tylko celowe dofinansowanie pod te pożyczki.

Jerzy Kotłęga: chciałem się wypowiedzieć w sprawie zmian budżetowych w dziale 801 czyli oświata i wychowanie, oraz 854 edukacyjna opieka wychowawcza. Być może w ogóle głosu bym dzisiaj nie

zabierał, gdyby odpowiedziano mi na interpelacje w tej sprawie. rzeczywiście interpelacje złożyłem ok. 3 tygodni temu, jeszcze nie upłynął miesiąc od dnia wysłania interpelacji, ale sądzę, że jeżeli na dzisiejszej sesji mówimy o zmianach w budżecie i pytanie radnego, interpelacja, dotyczy zmian w budżecie oświaty, to dobrze byłoby jednak o ten tydzień czy kilka dni wyprzedzić i odpowiedzieć na zadane pytanie. Dzisiaj nie oczekuję na odpowiedź, ja chce wyrazić swoje zdecydowanie negatywne stanowisko w sprawie zmian w budżecie aż o łącznie 1.300 tys. zł. Wiem, że nastąpiły zmiany w kwocie ostatecznie przyznanej subwencji oświatowej, ja to rozumiem, takie zmiany mają miejsce, natomiast zainteresowałem się sprawą wtedy, kiedy zaprotestowało środowisko w Białym Borze, szkół uczących w języku ukraińskim. Dla nich obniżenie budżetu łącznie o 55 tys. złotych jest poważną sprawą, oni są bardzo z tego niezadowoleni, bo będzie im trudno spać budżet. Natomiast to, co dotknęło Zespół Szkół tu w Szczecinie, to jest korekta tylko na działalność dydaktyczną aż 707 tys. złotych. Wysoki Sejmiku, budżet tej szkoły roczny, planowany jeszcze kilka miesięcy temu, który uchwaliliśmy to jest 5 milionów 300 tys., zdjęcie tej kwoty, korekta w wysokości 700 tys. oznacza, że powinno im zabraknąć na płace, w tym i „13”, bo na płace potrzeba 4 milionów 800 tys. złotych, a jest jeszcze bieżąca działalność. Trudno mi zagłosować za tą uchwałą, a w szczególności z tytułu jakiś takich, bliżej niedookreślonych zmian w budżecie oświaty. Myślę, że w odpowiedzi na interpelację otrzymam dokładne przedstawienie tego, w jaki sposób zostaną zaplanowane koszty i wydatki w tych wszystkich jednostkach. Wyrażam też pewien żal, że Komisja Oświaty i Sportu, której jestem członkiem, na dwóch swoich ostatnich posiedzeniach nie zajęła się tym problemem. Jest to chyba poza Komisją Budżetu, to miejsce, w którym my powinniśmy rozmawiać jak ma funkcjonować szkoła, której jesteśmy organem prowadzącym, przy tak ogromnych korektach budżetu. Dzisiaj oczywiście nie oczekuję na żadne wyjaśnienie, czekam na odpowiedź pisemną w tej sprawie.

Agnieszka Przybylska: analizując zmiany planu wydatków budżetu zwróciłam uwagę na to, z bieżących wydatków, w których obszarach nastąpiło największe zwiększenie i największe zmniejszenie. Ma się to mocno akurat do wypowiedzi wcześniejszej, ponieważ największa kwota, prawie 1/3 zwiększenia w ramach wydatków bieżących przypada na dział 4010 wynagrodzenia osobowe pracowników Urzędu Marszałkowskiego, to jest ponad 2 miliony 700 tys. Prosiłabym o doprecyzowanie, bo tutaj jest kilka kolejnych działów wynagrodzenia osobowe pracowników i tam nie ma jakiś bardzo dużych kwot, z pięciu pozycji jeden, ten 4010 jest taki duży, ponad 2.700 tys. Jak to się ma do informacji ze strony pana przewodniczącego Drzazgi, że od lat pracownicy, ciężko pracujący, przecież to widzimy jako radni, że nie mają podwyżek. Do jakiej grupy to jest skierowane, czy to wszyscy jakoś proporcjonalnie dostaną, czy to jakaś wąska grupa jest tym objęta? I przez analogie, największa kwota zmniejszenia, prosiłabym o sprecyzowanie, bo nie wiem jak to interpretować, jest kwota ponad 2 miliony zabrane z funduszu ochrony środowiska, dział 2008 dotacje celowe. Byłabym wdzięczna za informacje o obu kwotach.

Robert Grzywacz: zmiana w budżecie, a więc minus 55 tys. złotych dla tylko jednej szkoły z mojej gminy, Liceum w Białym Borze mówi tylko o tym, że koalicja rządząca na dzień dzisiejszy, to co wcześniej zarzucała PIS-owi, że nie przyjmować nikogo spoza granic UE, jest dla mnie żenadą. To są Polacy o pochodzeniu ukraińskim, dlaczego my ich chcemy zubożyć o, może dla nas niewielką kwotę, ale dla tej szkoły każda złotówka się liczy. Tam już dawno nie było gruntownego remontu, będąc członkiem zarządu suplałem z różnych kątów pieniądze, bo były połamane drzwi, tam jest budynek z czasów PRL, dlatego proszę zarząd o to, żeby jednak pochylił się nad tą szkołą. Niech pokaże zarząd PO i PSL, że są z Europy i są ze świata.

Olgierd Geblewicz: w kilku kwestiach, w ramach tych szczegółowych pytań jeszcze pan skarbnik się wypowie, ponieważ od kwestii związanych z jakby takimi strategicznymi planami naszych spółek ZARR i KARR, to dla mnie to były najistotniejsze zmiany w tym budżecie, to chciałem jeszcze dodać, że jeżeli chodzi o konsolidację, można dyskutować w sytuacji takiej kiedy dyskutujemy o konsolidacji na kilkadziesiąt milionów, że przesunięcie trzystu tysięcy jest to znak czegokolwiek. Jeżeli ktoś ma takie pojęcie o inwestycjach, to może mieć. Dla mnie to nie jest żaden wyznacznik, konsolidacja zgodnie z harmonogramem, który jest wyznaczony, jest realizowana. Oczywiście, jest kwestia tego, że zawsze mogą być różnego rodzaju odstępstwa, ale w chwili obecnej jesteśmy na etapie odbioru koncepcji, biuro projektowe przygotowuje projekty wykonawcze, które pozwolą ogłaszać przetargi i w takim kierunku idziemy i nie chciałbym dzisiaj tej kwestii podejmować, nadawać jej jakiś znaczący wymiar, dlatego że kwota z punktu widzenia inwestycji kompletnie jest nieznacząca, natomiast z punktu widzenia całego procesu, to będziemy chcieli jak tylko wybierzemy koncepcję, ją zaprezentować, i wówczas też zaprezentować kolejny harmonogram kolejnych działań. Tyle tytułem kwestii konsolidacyjnej, natomiast konsolidacja jest realizowana, jest realizowana zgodnie ze swoim

rytmem, będzie stawała się faktem. Chciałem też się ustosunkować do jakiś dziwnych głosów, które już kilkakrotnie słyszałem na temat takiej znaczącej troski na temat wynagrodzeń w Urzędzie Marszałkowskim. Wynagrodzenia w Urzędzie Marszałkowskim, w przeciwieństwie do wielu innych obszarów administracji, są w zasadzie rok rocznie waloryzowane. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia w poszczególnych grupach zawodowych, to z przyjemnością, bez najmniejszych problemów zrobimy takie zestawienie, o ile państwo udostępni chociażby wynagrodzenia w Urzędzie Wojewódzkim, czy nawet w Zarządzie Portów, żebyśmy mogli to do czegoś porównać, bo tak to sobie można różne rzeczy opowiadać i budować jakiś obraz jakiegoś braku zrównoważenia. W mojej ocenie staramy się rok rocznie fundusz na wynagrodzenia zwiększać, za co z drugiej strony często też pałką po głowie od opozycji również dostajemy. Ja nie twierdzę, że te wynagrodzenia są najwyższe, pewnie w biznesie można dostać wyższe wynagrodzenie na analogicznych stanowiskach, ale uważam, że porównując, a robimy tego typu analizy porównawcze, to powodu do jakiegoś szczególnego wstydu nie mamy. Więc prosiłbym, jeżeli ktoś ma do tego jakieś emocjonalne podejście do tego tematu i uważa że dusza mu podpowiada, to żeby oparł się o cyfry, bo wynagrodzenia są wyrażone w cyfrach a nie w emocjach. W związku z powyższym chętnie o tych cyfrach podyskutuje. Jeżeli chodzi o kwestie WFOŚiGW, to te wszystkie zmiany, chciałbym przypomnieć, to nie my wywołałyśmy, tylko zaborcza działalność rządu naszej najjaśniejszej, który zamierza przejąć kontrolę nad wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska, a więc samorządowymi osobami prawnymi, niezgodnie z konstytucją, na co wszystkie ekspertyzy wskazują, i w związku z tym my staramy się tylko i wyłącznie reagować, po to żeby województwo jako byt samorządowy, bo nie wiem czy państwo sobie zdajecie sprawę, ale będąc tutaj na tej sali stanowicie pewną społeczność, która powinna dbać o byt samorządowy, jakim jest województwo zachodniopomorskie, niestety jest ograbiane, jest ograbiane z możliwości oddziaływania na kształtowanie polityki ochrony środowiska, która w ostatnim okresie w naszym województwie miała na pewno najlepsze wyniki, bo o tym wskaźniki ekologiczne świadczą. Więc mnie mało dzisiaj interesuje jakie będą tego dalsze konsekwencje naszych działań jeżeli chodzi o WFOŚ i w ogóle o cały ten system, to pytanie do pana Szyszko i do Ed Consortes, bo ich wpływy widzimy bardzo wyraźnie, i to pytanie do nich na co oni zamierzają przeznaczać pieniądze z WFOŚiGW jak przejmą tam kompetencje, ja co do tego cienia wątpliwości nie mam, jak to będzie funkcjonowało, ale nie chce być jeszcze dzisiaj prorokiem, żeby nie być posądzanym o złośliwość, ale zaręczam, po owocach czynów poznacie. To tyle natury ogólnej, natomiast pana skarbnika bym ewentualnie prosił, żeby w takich szczegółach doprecyzował.

Robert Grzywacz ad vocem: panie marszałku, ja rozumiem, że ta niewielka kwota zaoszczędzona została, te 300 tys., czy to jest przesunięcie, chodzi o konsolidację?

Agnieszka Przybylska ad vocem: myślę, że można by powstrzymać się od takich ocennych komentarzy typu emocjonalne pytanie o płace dla pracowników. Albo jest problem niezwiększanych płac albo nie ma. W tej chwili ja zapytam o bardzo konkretną kwotę. Jedna trzecia wszelkich zwiększeń bieżących, prawie 1/3 2.700 tys jest na wynagrodzenia osobowe pracowników, ja nie mówię tego w sposób emocjonalny, ja cenię pracę pracowników Urzędu Marszałkowskiego i wiem, że mają co robić, natomiast moje pytanie szło w innym kierunku, czy fakt, że skokowy wzrost jest w dziale 4010 a w pozostałych pięciu związanych z wynagrodzeniami z tego co patrzę nie ma takiego wzrostu, czy to znaczy, że będą proporcjonalnie rozliczeni pracownicy z tej nadwyżki czy też będzie tak, że jakaś jedna wąska grupa dostanie dużo a pozostali nie. Pytam o konkretną rzecz, proszę tutaj emocji nie przypisywać, jestem z całą życzliwością do wszystkich pracowników. Podobnie z dużym zmartwieniem zanotowałam słowa pana marszałka, cyt. mnie mało interesuje jakie będzie miało to wpływ na Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ..., przypomnę, że to o czym rozmawiamy, ja bardzo konkretnie zapytałam, ponieważ największe umniejszenie nastąpiło w tym dziale Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to jest ponad 2 miliony 100 tys., to jest bardzo poważna kwota, stąd moje pytanie, czy nie będzie to jakoś utrudniało bieżącego funkcjonowania jest zasadne, i myślę, że my jako Sejmik powinniśmy się mocno interesować i pan marszałek jako osoba czuwająca nad województwem powinien się również mocno interesować, a fakt, że do rady nadzorczej poszczególne osoby mają w taki czy inny sposób być wybierane, nie jesteśmy małymi dziećmi, żeby się dąsać na to, są pewne rozstrzygnięcia, ale na ile to ma mieć przełożenie na zabieranie środków. Pytanie moje jest takie, czy to zmniejszenie kwoty o 2.100 tys, jest uzasadnione, czy my musimy zmniejszyć i jakie to da skutki w bieżącym działaniu WFOŚiGW, niezależnie od kontekstu politycznego, o którym był łaskaw pan marszałek powiedzieć.

Marek Dylewski Skarbnik Województwa: może wyjaśnię, ta kwota 2.700 tys. jest ujęta w paragrafie 4010 wynagrodzenia osobowe pracowników, i to jest bardzo uszczegółowienie w ogóle klasyfikacji

budżetowej. jak mogę państwa prosić, to żeby jednak więcej uwagi zwracać na to co jest w objaśnieniach, w objaśnieniach jest dokładnie powiedziane, dlatego że układ klasyfikacyjny jest trudnym układem, nie czyta się dobrze, nie czyta się dobrze, nie jest powiedziane na które zadania realizujemy, my to klasyfikujemy tak jak jest. jak państwo widzicie poniżej jeżeli byśmy ten załącznik analizowali, to potem jest 4018, to też są wynagrodzenia osobowe, ale akurat z projektów różnych, także te zmiany jakby, czy też klasyfikowanie z tego wynika. Skąd się wzięła ta kwota, w objaśnieniach jest, że wynika z przeniesień, z działu 901 tam gdzie jest fundusz ochrony środowiska do działu administracja publiczna dlatego, że zadania związane z wdrażaniem projektów związanych z ochrona środowiska będą realizować pracownicy urzędu marszałkowskiego, i też które do tej pory finansowane były w tym dziale. My nie finansujemy WFOŚiGW, to nie jest w naszym statucie, w ogóle nie mamy tego w budżecie, tylko zaklasyfikowaliśmy odpowiednie wydatki związane z wdrażaniem RPO. W objaśnieniach jest to dokładnie opisane, że jest to kwota przeniesień, nie zwiększeń faktycznie.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/355/17** i jest załącznikiem nr 13.

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 1

4.5 zmieniający uchwałę Nr XX/326/17 z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2017–2038,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 14.

Pocztą elektroniczną wszyscy otrzymali II wersję projektu uchwały, która jest załącznikiem nr 15.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/356/17** i jest załącznikiem nr 16.

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 1

Następnie przewodnicząca zarządziła przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

4.6 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie – Miastu Koszalin z przeznaczeniem na dofinansowanie działalności Filharmonii Koszalińskiej,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 17.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Oświaty, Kultury i Sportu

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/357/17** i jest załącznikiem nr 18.

Wynik głosowania:

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 4

4.7 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie – Miastu Koszalin z przeznaczeniem na dofinansowanie działalności Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 19.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/358/17** i jest załącznikiem nr 20.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 2

4.8 w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego dotacji celowej Województwu Lubuskiemu przeznaczonej na współfinansowanie nagród w konkursie o XX Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską im. Tadeusza Mazowieckiego 2017,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 21.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/359/17** i jest załącznikiem nr 22.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 2

4.9 w sprawie przyjęcia oceny sytuacji na rynku pracy w województwie zachodniopomorskim oraz sprawozdania z działań realizowanych przez Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie w 2016 roku,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 23.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:

- Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej,
- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego

Agnieszka Przybylska: w nałożeniu tej informacji na informacje na temat sytuacji osób niepełnosprawnych tutaj króciutka uwaga, ponieważ okazuje się, że w naszym województwie mimo

rosnącej grupy tzw. osób niepełnosprawnych biologicznie bez orzeczeń jednocześnie zmniejsza się ilość orzeczenia, efekt jest taki, że w obecnej chwili co trzecia osoba biologicznie niepełnosprawna nie ma przeczenia o niepełnosprawności i przekłada się to później na sytuację na rynku pracy, ponieważ mimo ofert o możliwości zatrudnienia osób z orzeczeniami, te osoby są przekreślone. W tych i w innych rzeczach. Sygnalizowaliśmy ten problem na Komisji, żeby się temu przyjrzeć. Jak również kolejna sprawa ponieważ duża grupa osób, ponad 26% bezrobotnych to osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym, to też sygnalizowana była potrzeba robienia krótkich, szybkich kursów do zawodów, które są niezbędne, między innymi do rewitalizowanego przemysłu stoczniowego, zamiast sprowadzanych z innych krajów pracowników, żebyśmy naszych robotników do kwalifikowali, tak, żeby mieli możliwość na rynku pracy. Stąd wniosek, żeby te projekty, które są z osi priorytetowej 8.6, żeby dawały takie możliwości.

Kazimierz Drzazga: sytuacja na rynku pracy jest odbiciem sytuacji jaka panuje w gospodarce, w przedsiębiorstwach, w instytucjach, na terenie naszego województwa. Niewątpliwie zaczyna się dobry proces, coś zaczyna się dziać na terenie stoczni, widzimy postępujące prace w wielu innych obszarach, w ZCH Police, ZEDO, jest pewna perspektywa. Jednocześnie jest duży ubytek ludzi wyjeżdżających za pracą, w ogóle ubywa nam rąk do pracy, i to zaczyna być wielkim problemem, tak jak problemem zaczyna już być znalezienie fachowców w pewnych określonych zawodach, przede wszystkim tym ludziom trzeba bardzo dobrze zapłacić, a po drugie pula tych stanowisk co raz się kurczy. Kolejny temat to samo opracowanie. Muszę pochwalić pana dyrektora, bo jest dobrze przygotowane to sprawozdanie, w sposób wyczerpujący, przejrzysty, ani za dużo ani za mało.

Dariusz Wieczorek: ten materiał otrzymujemy co roku, pytałem na komisji, bo brakuje mi jednak takiej pogłębionej analizy z czego wynikają te poprawiające się wskaźniki, czyli zmniejszanie liczby bezrobotnych. Pan dyrektor odpowiedział, że jest tutaj jednak problem żeby to skorelować z nowymi miejscami pracy, z kwestiami związanymi z emigracją, z migracją ludności, itd. No i myślę, że nad tym się powinniśmy zastanowić na przyszłość, żebyśmy dobrze to wszystko czytali, natomiast moje pytanie jest następujące. Na stronie 37 mamy realizację RPO w województwie zachodniopomorskim w WUP. W tej tabeli mamy kwestie związane ze złożonymi wnioskami o dofinansowanie z podpisanymi umowami. Pytanie moje jest następujące, czy my w kontekście sytuacji na rynku pracy, czyli zmniejszającemu się z takich czy innych powodów bezrobociu, czy my korelujemy środki finansowe wydatkowane w ramach RPO, czyli czy to są wydatki sztywne czy np. w niektórych nie możemy dokonać pewnych zmniejszeń i przekazać tych środków na inne cele, bo skoro to bezrobocie maleje, to w sposób naturalny mniejsze są potrzebne środki na walkę z tym bezrobociem. Moje pytanie, czy mamy sztywno określone środki jeżeli chodzi o RPO na walkę z bezrobociem czy też możemy rzeczywiście dokonać tutaj np. zmniejszenia w niektórych działaniach czy w niektórych osiach, które są tutaj określone z przeznaczeniem na być może inne działania, niekoniecznie na walkę z bezrobociem.

Agnieszka Przybylska: jeszcze jeden temat, który był sygnalizowany podczas posiedzenia naszej komisji, chodziło o sygnały ze strony wyborców, zgłasza pań, o potrzebie grupy mam, które mają dzieci w wieku szkolnym, czy dzieci niepełnosprawne, dla których cały etat nie jest dobrym rozwiązaniem. Jak są pewne ulgi, upusty dla pracodawców, żeby zatrudniali osoby niepełnosprawne z orzeczeniem, żeby analogiczny system zobaczyć dla tej licznej grupy matek, dla których 8 godzin plus dojazdy bywa za dużo w pogodzeniu z obowiązkami.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/360/17** i jest załącznikiem nr 24.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Głosy nieoddane – 4

4.10 sprawie przyjęcia „Wojewódzkiego programu opieki nad zabytkami na lata 2017-2020”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 25.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu

Agnieszka Przybylska: w oparciu o informacje, podmioty, które wnioskowały, wnioskowały o środki na obiekty zabytkowe na sumę ponad 6 milionów złotych, w świetle tego kwota 1.150 tys. jawi się jako kwota skromna. Dobrze by było, żebyśmy w kolejnych latach wygospodarowali większe środki na to.

Witold Ruciński: mam pytanie do projektodawcy uchwały, ile dokładnie wpłynęło wniosków, jakie najczęstsze przyczyny były odrzucenia tych wniosków, czy to tylko był brak środków finansowych czy też jakieś inne względy merytoryczne.

Anna Mieczkowska: szanowni państwo, my na razie nie jesteśmy w tym punkcie, mówimy o programie na lata 2017-20.

Dariusz Wieczorek: nie pamiętam tego programu z 2013 roku, czy też był tak obszerny, podejrzewam że tak, nie chce się pytać co się zmieniło, natomiast każdy program jednak musi mieć jakieś szacunkowe wartości, czy koszty, które są niezbędne, żeby założenia tego programu zrealizować, bo jeżeli chodzi o źródła finansowania to są: budżety jednostek, budżet państwa, budżet funduszy celowych, środki z UE, ale my nie mamy żadnej prognozy jeżeli chodzi o kwestie związane z finansami. ja wiem, że to jest bardzo trudne, bo to jest pytanie samorządów powiatowych, gminnych, ile w swoich budżetach mają na tego typu działalność, to jest to, co my mamy w swoim budżecie, czyli ten program, o którym tutaj kolega Ruciński za szybko powiedział, to jest ten 1.150 tys. zł., ale też mamy jakieś inne środki, mamy RPO, gdzie pewne przedsięwzięcia są, i tutaj nie ma żadnej informacji dotyczącej poziomów finansowania oprócz potencjalnych źródeł. Ja bym chciał wiedzieć np. w ramach środki z UE w dyspozycji samorządu województwa RPO, ile my dzisiaj mamy planowane do 2020 roku w ramach RPO jakie kwoty przeznaczone na realizację tego programu. Podobnie jest jeżeli chodzi o nasze WPI, o prognozy nasze finansowe do 2020 roku jesteśmy w stanie jako województwo powiedzieć, że o.k. co roku wydamy milion, trzy czy więcej, na ochronę zabytków, bo inaczej mamy do czynienia z tzw. pułkownikiem, którego oczywiście sobie przyjmujemy dzisiaj, nie ma żadnego problemu, natomiast właściwie nie ma z czego kogokolwiek rozliczać, bo jeżeli są wpisane jakieś środki, to przynajmniej wiemy i możemy się zapytać, czy wydano je czy nie wydano, na co wydane, jak to wygląda, tego mi w tym programie brakuje.

Witold Ruciński: niejako zostałem poproszony do odpowiedzi, precyzuję, że nie interesował mnie stricte rok 2017 tylko interesuje mnie dynamika, jak to postępuje, ta skala, czy to błędy techniczne, przez które wnioski były odrzucane, jak to wygląda na przestrzeni lat.

Cezary Nowakowski dyrektor Wojewódzkiego Biura Dokumentacji zabytków: po pierwsze chciałem powiedzieć, że pytanie pana dotyczy punktu następnego, o dofinansowanie prac przy obiektach zabytkowych, i wtedy odpowiem na to pytanie jeżeli można, natomiast co do programu, chce powiedzieć to jest trzecia edycja wojewódzkiego programu opieki nad zabytkami. Nie ma takiej możliwości żeby to była zasada kopiuj – wklej, to jest efekt ciężkiej pracy małego zespołu. Nie jest naszą rolą określanie środków, jakie województwo przeznaczy na realizację, aczkolwiek zdajemy sobie sprawę z tego, że w budżecie jednostek, które są wymienione w programie, jako potencjalni realizatorzy tego programu, takie środki celowe powinny być wyartykułowane, żeby wiadome było w jakim zakresie realizator może się poruszać. też nie jest rolą nas jako Biura Dokumentacji Zabytków, autorów tego programu robienie kosztorysów prac np. dokumentacyjnych, które by były wykonywane. To jest rola tego, kto będzie te poszczególne zadania realizował, żeby taki kosztorys opracować i o odpowiednie środki wystąpić do zarządu jako środki celowe na realizację tego programu.

Witold Ruciński: może niewyraźnie mówię, jeszcze raz zadaje pytanie, proszę mi powiedzieć w takim układzie, jeżeli pan nie jest w stanie, jak się przedstawia dynamika rozwoju, czy ewaluacja tego programu, chciałem wiedzieć jakie są przyczyny odrzucania wniosków, nie tylko z tego roku, interesują mnie również lata poprzednie.

Cezary Nowakowski: Sejmik ustalił regulamin przyznawania dotacji na prace przy obiektach zabytkowych, na podstawie tego regulaminu komisja wytypowała w tym roku ok. 60 obiektów, które takie dofinansowanie otrzymają, pozostałe wnioski, albo odpadły ze względów formalnych albo uzyskały zbyt niską punktację i z tej racji takiej dotacji nie otrzymają. Przy pracach zabytkowych to jest tak, że jeśli wnioskodawca występuje o kwotę 1,5 miliona na prace przy obiekcie zabytkowym, to wyczerpałby sam jeden całą dotację województwa na ten cel. Komisja kieruje się też taką zasadą, że z tego zakresu, jaki jest we wniosku określony co do ilości i jakości prac, które są wykonywane, jaki etap jest możliwy do zrealizowania przy udzieleniu dotacji częściowej, jeśli wnioskował o 1,5 miliona a dostaje 20 tys., czy jest możliwe wykonanie za kwotę dwudziestu tysięcy złotych, takiego etapu który będzie po pierwsze wpływał na kondycję obiektu zabytkowego, względnie umożliwi tzw. montaż finansowy, bo większość podmiotów występuje o dotacje z innych źródeł, jak Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wojewódzki Konserwator Zabytków, z różnego rodzaju fundacji, itd.

Maria Ilnicka – Mądry: my ślę, że na krótkie pytanie krótka odpowiedź. Istotą pytania chyba jest to, ile środków i kto za to odpowiada, że zostały przeznaczone 1.150 w tym roku, ile w ubiegłym roku, czy w poprzednich latach. Czy ewaluuje ta kwota wspomagania tych ośrodków starających się z roku na rok, i kto tą kwotę ustala. Druga sprawa, to chyba o to chodziło, żebyśmy mieli jasność, i rozumiem, że pan dyrektor w jakiś sposób to nakreśli, że jest ścisły regulamin otrzymywania tych środków, i że na podstawie tego regulaminu z tych 140 składających 60 otrzymało.

Cezary Nowakowski: w dwóch poprzednich latach były kwoty 1 miliona złotych na ten cel, w tym roku jest 1.150 tys. Decyzję o wysokości łącznej kwoty podejmuje sejmik.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/361/17** i jest załącznikiem nr 26.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

4.11 w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Wojewódzkiego programu opieki nad zabytkami na lata 2013-2017”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 27.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/362/17** i jest załącznikiem nr 28.

Wynik głosowania:

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 3

4.12 w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze województwa zachodniopomorskiego w roku 2017,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 29.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sport

Robert Grzywacz: ile było generalnie wniosków i na jaką łącznie kwotę.

Cezary Nowakowski: ok. 140 wniosków na łączną kwotę 6,5 miliona złotych, kwota do rozdysponowania 1.150, ok. 60 wniosków przyjętych zostało, średnia na obiekt wypada niecałe 19 tys., to może wskazywać jaką skalę prac można wykonać za taką kwotę.

Agnieszka Przybylska: koniecznie widzę sens zwiększenia tej kwoty. Przekonuje mnie to, co tutaj pan dyrektor mówi.

Dariusz Wieczorek: oczywiście co do kwoty zawsze można dyskutować, bo tak sobie z Jurkiem siedzimy i mówimy, że byliśmy też i pomysłodawcami tego programu, który jest od 2005 roku, natomiast zwrócić uwagę musimy na to, że rozmawiamy tutaj o środkach finansowych na obiekty, które w większości nie są naszą własnością, więc na to trzeba zwrócić uwagę, i tu w kontekście wydatkowania środków z budżetu województwa zachodniopomorskiego, natomiast moje pytanie jest takie, ile na te 60 pozycji, które otrzymałby dofinansowanie w tym roku, ile jest pozycji, które we wcześniejszych edycjach już były przez nas dofinansowywane, czy taką analizę prowadziliście..

Cezary Nowakowski: oczywiście prowadziliśmy, jeden z elementów regulaminu, jak pan radny wie doskonale, bo w końcu państwo ustalaliście, mówi o tym,, że kontynuacja prac jest punktowana, także preferowane są takie obiekty, które kontynuują prace, w niektórych podmiotach jest 5 etap prac, który jest dofinansowywany, jest to ok. 20 obiektów z tych 60.

Jerzy Kotlega: chciałem tylko potwierdzić pytania, które zadałem, a które pan już zna, dotyczące właśnie tych kontynuacji, czy też projektów, które po raz kolejny się pojawiają, poproszę o wykaz, jak i o wykaz tych wniosków, które przeszły weryfikację formalnoprawną a nie znalazły się na liście.

Następnie przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/363/17** i jest załącznikiem nr 30.

Wynik głosowania:

Za – 24 (+ R. Grzywacz)
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

4.13 w sprawie przyjęcia „Programu udzielania pożyczek i poręczeń ze środków pochodzących z Instrumentów Inżynierii Finansowej w województwie zachodniopomorskim”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 31.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Dariusz Wieczorek: moje pytanie w kontekście dyskusji, która się toczyła przy budżecie i tych naszych słynnych dwóch agencji, czyli ZARR i KARR, czy zarząd ma plan taki ażeby te agencje w tym procesie redystrybucji tych środków uczestniczyły, czy dobrze rozumiem te filozofie, którą dzisiaj pan marszałek przedstawił?

Marcin Szmyt: obie agencje są planowane do udziału w takim zasadniczym wymiarze w systemie redystrybucji środków, które dzięki temu programowi będą mogły być oferowane przedsiębiorcom, ale nie tylko, innym podmiotom na terenie naszego województwa z udziałem takich preferencyjnych warunków. W przypadku ZARR, tak jak wcześniej państwo mieli okazję usłyszeć jest plan związany, już jakby realizowany w kolejnych etapach, związany z utworzeniem w ramach ZARR Zachodniopomorskiego Funduszu Rozwoju, on ma wejść w buty BGK, który dzisiaj jest menadżerem środków w ramach instrumentów finansowych pochodzących z poprzedniego RPO, tego na lata 2007-13, to pozwoli agencji oferować pośrednikom finansowym, którzy z kolei będą przekazywać te środki ostatecznym beneficjentom, te pieniądze z możliwością pomocy publicznej dzięki temu programowi, co sprawi, że ta oferta będzie zdecydowanie atrakcyjniejsza. W przypadku KARR, tak zakłada

strategia również samej agencji jak i tych działań, które są podejmowane w ramach polityki gospodarczej województwa, że agencja będzie aktywnym, jest już, ale będzie rozwijać swoją działalność w zakresie funkcjonowania jako pośrednik finansowy, czyli oferowania pożyczek w ramach puli środków, która zarówno pochodzi z poprzedniego programu jak i na lata 2014-2020.

Robert Grzywacz: może mi pan zdradzi jaki będzie podział tych środków generalnie na ZARR i KARR, czy to będzie np. pół na pół? Na jakiej zasadzie to będzie?

Marcin Szmyt: ZARR zastąpi Bank Gospodarstwa Krajowego, którzy zarządza środkami w puli ok. 300 milionów złotych, te pieniądze są dzisiaj lokowane w różne produkty i przede wszystkim przekazane do korzystania przez przedsiębiorców, to jest pula ok. 6 tys. różnych przedsięwzięć, które zostały wsparte. Rolą ZARR-u będzie zastąpienie Banku Gospodarstwa Krajowego i pełnienie takiej funkcji docelowej funduszu rozwoju, który będzie te środki poprzez pośredników finansowych oferował przedsiębiorcom z naszego województwa, do tego trzeba dołożyć jeszcze oczywiście środki w ramach inicjatywy Jesica, czyli te środki, które wspierały projekty miejskie na terenie naszego województwa. Te pieniądze również docelowo będą zarządzane przez agencję rozwoju regionalnego, więc można powiedzieć, ZARR będzie zarządzała wszystkimi środkami, natomiast jeśli chodzi o KARR, to ona i była i planuje być pośrednikiem finansowym, który będzie uczestniczył w konkursach na pośredników finansowych i w zależności od wyników konkursu będzie operować środkami, które będą trafiać do przedsiębiorców, będą przez Agencję oferowane przedsiębiorcom. W poprzedniej perspektywie finansowej BGK organizował konkursy na pośredników finansowych, w wielu tych konkursach agencja wygrała, teraz nie jestem w stanie powiedzieć ile produktów realizowała, natomiast było to na pewno kilka produktów realizowanych z dużym sukcesem. Jeśli chodzi o nowe pieniądze, z nowej perspektywy finansowej, to warunki się jakby nieco zmieniły i dzisiaj BGK, który jest również menadżerem dla nowej puli środków będzie organizował przetargi. W ramach tych przetargów zakładamy też, że KARR będzie swoją ofertę składać, natomiast trudno dzisiaj wyrokować o wynikach tych postępowań, bo to będą przetargi nieograniczone.

Robert Grzywacz: panie dyrektorze, tu chodzi mi konkretnie, czy o tych poręczeniach kredytowych będzie decydował KARR czy ZARR, konkretnie. Czy przedsiębiorca z Koszalina będzie musiał jechać do Szczecina, czy będzie mógł to ogarnąć na terenie powiatu koszalińskiego.

Marcin Szmyt: akurat w przypadku KARR, to ona nadal będzie funkcjonować jako pośrednik więc ona będzie tym kontaktem dla przedsiębiorców, i ona będzie oferować ro wsparcie właśnie przedsiębiorcom.

Teresa Kalina: panie Darku Wieczorek, drugi raz zabiera pan głos, trzeci raz nie udzielę głosu.

Dariusz Wieczorek: a z czego to pani przewodnicząca tak ...

Teresa Kalina: z regulaminu

Dariusz Wieczorek: i co w regulaminie jest wpisane

Teresa Kalina: jest, że głos daje przewodniczący

Dariusz Wieczorek: ja wiem, ale czy są ograniczenia?

Teresa Kalina: oczywiście

Dariusz Wieczorek: a można się powołać, na który to punkt ?

Teresa Kalina: poszukam, ja prowadzę obrady i mam prawo.

Dariusz Wieczorek: oczywiście, jak pani przewodnicząca widzi jesteśmy karni i słuchamy się, ale na pewno głosu nie damy sobie odebrać, bo jeżeli będziemy mieli 10 pytań, to rolę naszą jest pytać.

Teresa Kalina: jest dużo czasu, można się przygotować i zadać konkretne pytania.

Dariusz Wieczorek: tak, ale teraz np. pan dyrektor wypowiedział jakąś tezę, ja mam akurat do tego pytanie i za chwilę to pytanie zadam, natomiast chodzi mi o to, żebyśmy się nie ograniczali, bo kol3eżanka Agnieszka Przybylska tak została potraktowana, bo jednak jeżeli coś ograniczamy, to żeby to miało jednak wymiar zgodny z regulaminem. Wracając do tematu, coraz bardziej to wszystko staje się mętne, przynajmniej dla mnie, bo jest tu jakaś koncepcja jeżeli chodzi o te środki, ta uchwała, rozumiem, to są te środki, które zwrotnie do nas z Jeremiego i z Jesicy powracają, ale pan dyrektor powiedział o Zachodniopomorskim Funduszu Rozwoju. Moje pytanie jest takie, jak to jest skorelowane z funduszem poręczeń, który przecież jest i który funkcjonuje, czy to będzie instytucja wchłaniana przez ZARR czy to będzie instytucja która, mówiąc krótko, będzie konkurować z tym ZARR-em jeżeli chodzi o jakieś pożyczki, czy poręczenia kredytowe, jak tutaj widzicie ten problem?

Marcin Szmyt: pewnie przydałby się schemat, który pokazałby w którym miejscu na jakim poziomie funkcjonuje BGK i będzie funkcjonować ZARR i gdzie funkcjonują pośrednicy, bo zarówno KARR jak i Fundusz Pomerania, czyli Zachodniopomorski Regionalny Fundusz Poręczeń Kredytora to są pośrednicy finansowi, i oni nigdy nie występowali na poziomie BGK, który zarządzał wszystkimi środkami i wybierał pośredników. Natomiast ZARR ma zastąpić BGK, czyli ma być takim naszym regionalnym podmiotem z potencjałem do zarządzania środkami, ale to nie w agencji rozwoju regionalnego ale u pośrednika wsparcia będzie szukał przedsiębiorca, więc można powiedzieć, zastępuje jeden do jednego ZARR te funkcje związane z zarządzaniem środkami, natomiast nadal to pośrednicy finansowi, którzy teraz wyłanianiani nie przez BGK ale przez ZARR, będą to wsparcie oferować dalej, dzięki zwrotnemu charakterowi tych pieniędzy one będą stanowić takie swoiste perpetuum mobile, będą dostępne w województwie i będą zasilać gospodarkę naszego regionu. Ten program pomocowy jest po to, żeby warunki wsparcia były korzystniejsze. Dzięki temu będziemy mogli udzielać, dzięki decyzji radnych, będziemy mogli udzielać wsparcia korzystniejszego, czyli wsparcia, które opatrzone jest mianem pomocy publicznej, żeby to robić zgodnie z przepisami obowiązującymi w Polsce i w regulacjami europejskimi, musi za tym stać akt prawa miejscowej, do tego upoważniony jest Sejmik, stąd ten wniosek.

Agnieszka Przybylska : dziękuję też za wsparcie panu Darkowi Wieczorkowi za wsparł mnie, jak miałam głos ograniczony, bez zacytowania z jakiego powodu...

Teresa Kalina: art. 55 - organizuje przewodniczący sejmik i prace komisji, i organizuje pracę tak, żeby było sprawnie.

Agnieszka Przybylska: dziękuję za przywołanie, staram się jednak sprawnie zadawać pytania, ale do rzeczy, czy ja dobrze zrozumiałam, że przewidziany jest przetarg i mimo, iż nie znamy wyników przetargu wzmocniamy podmioty, które będą w przetargu startować przeznaczając na nie chyba 2 miliony, czy nie jest to jakoś sprzeczne z ideą przetargów?

Marcin Szmyt: przetargi odnoszą się do sytuacji pośredników finansowych, takim pośrednikiem jest i pozostanie KARR, ona już akcje kredytową, pożyczkową prowadzi od dłuższego czasu. Nie mówimy absolutnie w kontekście ZARR o startowaniu w przetargach, to jest tylko i wyłącznie kwestia KARR, więc tu dokapitalizowanie możemy rozpatrywać w kontekście pytania pani radnej tylko i wyłącznie w odniesieniu do KARR. Tutaj, oczywiście postępowanie przetargowe będzie organizował BGK i ono jest zgodnie z przepisami otwarte, transparentne, przejrzyste. Dzisiaj liczymy na to, oczywiście jest to absolutnie rzecz umocowana jakby w doświadczeniach wsparcia, które było do tej pory oferowane, czy samodzielnie czy w jakieś konsorcjum, KARR jako bardzo aktywny pośrednik z odpowiednim doświadczeniem, które również będzie w postępowaniu przetargowym oceniane, będzie w tym postępowaniu uczestniczyć. Oczywiście nie możemy z góry zakładać wyników, bo to jest procedura otwarta, natomiast KARR swoją działalność opiera na takich dwóch filarach, czyli pieniądzach, które z poprzedniej perspektywy ciągle obraca, i tutaj o przetargach absolutnie nie mówimy, zwiększenie potencjału spowoduje, że ta akcja pożyczkowa będzie jeszcze większa, no i perspektywa związana z potencjalnym ewentualnym sukcesem w postępowaniu przetargowym, zakładamy, że atuty KARR ma, te atuty zbudowała aktywnymi działaniami na rzecz przedsiębiorców.

Agnieszka Przybylska: dopytując, czy gdyby jednak mimo wszystko w przetargu nie było sukcesu, czy środki zarezerwowane w tej chwili z góry na wypadek, że będą zwiększone działania wrócą do budżetu?

Marcin Szmyt: trudno mi jest dzisiaj wypowiadać się na temat różnych scenariuszy, które dotyczą losów spółki, bo to nie jest moja kompetencja, natomiast realizacja środków czy też realizacja wsparcia w ramach nowych środków RPO jest rozpisana na lata, postępowań przetargowych BGK będzie realizował w najbliższych latach przynajmniej kilkanaście, bo pula środków jest bardzo duża, więc zakładając nawet czarny scenariusz, w który w pierwszych przetargach KARR nie uda się z sukcesem złożyć swojej oferty, jest perspektywa na kolejne postępowania przetargowe, one będą cyklicznie uruchamiane, tylko w tym roku zakładamy, że będzie tych postępowań 5, w nowym roku prawdopodobnie kolejne, więc ja bym dzisiaj potencjalnego braku sukcesu w tych pierwszych przetargach nie wiązał z koniecznością zwrotu środków, które były przeznaczone na dokapitalizowanie.

Jarosław Rzepa: prosiłbym, żebyście państwo spojrzeli perspektywicznie na te działania, że jednak zdajemy sobie sprawę z tego, że ta perspektywa, te środki które mamy w tej perspektywie pewnie będą ostatnie tak duże, i musimy budować przyszłość. Właśnie ta przyszłość, to jest ten zachodniopomorski fundusz, który będzie budował ten portfel, którym będzie można obracać i dzięki niemu będziemy mogli realizować politykę wsparcia regionalnej gospodarki.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/364/17** i jest załącznikiem nr 32.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 3

4.14 w sprawie przyjęcia Wojewódzkiego programu wyrównywania szans dla osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz pomocy w realizacji zadań na rzecz zatrudnienia osób niepełnosprawnych pn. „Region wyrównanych szans”

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 33.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja: Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego

Agnieszka Przybylska: to, co jest istotnie, o czym wspomniałam przy okazji kwestii bezrobocia, to dla sytuacji osób niepełnosprawnych biologicznie, tzn. takich którzy mają niepełnosprawność ale nie utrzymali orzeczenia, jest istotne to, że tracą szereg przywilejów. Jest to dla nich bardzo niekorzystna rzecz. Ponieważ tak jak w tych materiałach czytamy, że mimo, iż w naszym województwie rośnie liczna osób niepełnosprawnych biologicznie a maleje liczba orzeczeń o niepełnosprawności, wydaje się celowe, żeby w tym wojewódzkim programie i w tym współdziałaniu, żeby zaangażować również podmioty, które odpowiadają za orzecznictwo jeśli chodzi o orzeczenia o niepełnosprawności. Ta sytuacja, wspólnymi siłami powinna ulec zmianie, bo wykluczanie 1/3 osób niepełnosprawnych z możliwości aktywizacji zawodowej w praktyce, bo pracodawca ma z tego profity, ale jeśli jest orzeczenie, to bardzo musimy mieć na względzie. Tu też kolega radny Jerzy Kotłęga zwracał uwagę, że brak określenia orzeczeń o niepełnosprawności może mieć też przełożenie na finansowanie szkolnictwa, gdzie są zupełnie inne przeliczniki subwencji oświatowej na dziecko z niepełnosprawnością. Tym zagadnieniom trzeba w ramach tych działań wojewódzkich przyglądać się, jednoczyć siły z podmiotami od których to zależy. Cieszy wiadomość o powstawaniu kolejnych placówek, gdzie mogą się aktywizować osoby niepełnosprawne przez pracę. Pani marszałek mówiła o tym także, także to jest bardzo dobry kierunek.

Anna Mieczkowska: jeszcze raz może zwrócę uwagę na rozgraniczenie czy też rozróżnienie orzeczeń o niepełnosprawności wydawanych przez zespoły ds. orzekania. Tu rzeczywiście jest kłopot ale ten kłopot pani radna może również wynikać z faktu, że nie wszystkie osoby niepełnosprawne ubiegają się o takie orzeczenie. Część z nich, mam konkretne przykłady osób niepełnosprawnych intelektualnie, po zakończeniu edukacji po prostu nie wchodzi w ten system związany z dalszą rehabilitacją zawodową i

społeczną, tylko wracają do swoich miejscowości, i to jest rzeczywiście problem, niekoniecznie wynikający ze złej pracy czy też złej organizacji tych zespołów. Odróżnić należy to od orzeczeń o niepełnosprawności wydawanych przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną które są niezbędne do tego by dzieci i młodzież mogły kształcić się w placówkach oświatowych. I rzeczywiście tak jest, że te osoby muszą posiadać takie orzeczenia, bo w ślad za takim orzeczeniem idzie zupełnie inna subwencja, ponieważ każde dziecko, każda osoba niepełnosprawna wymaga zaangażowania innych metod nauczania. Także to są dwie różne rzeczy, brak orzeczenia wydawanego przez zespół ds. orzekania przy PCPR nie wpływa na wysokość subwencji oświatowej

Następnie przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/365/17** i jest załącznikiem nr 34.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 3

4.15 w sprawie zmiany uchwały Nr XIII/241/16 z dnia 21 czerwca 2016 r. w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Zachodniopomorskiego zmienionej uchwałą Nr XVI/300/16 z dnia 15 listopada 2016 r.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 35.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Rozwoju, Promocji I Współpracy Zagranicznej.

Dariusz Wieczorek: o strategii bardzo często tutaj dyskutujemy i dzisiaj mamy kolejne przesunięcie terminu, więc moje pytanie jest następujące, z czego to wynika, czy tu są jakieś obiektywne trudności, czy przedłużają się te konsultacje? W tym dokumencie jest przyjęcie przez Zarząd projektu strategii uwzględniającego zgłoszone uwagi w trakcie trwającego procesu konsultacji w kwietniu 2017. Zwracam uwagę, że jest 25 kwietnia dzisiaj, i moje pytanie jest takie czy ten dokument już został przyjęty po tych uwagach i czy my jako radni już możemy nad tym dokumentem pracować, bo to jest chyba ten moment, gdzie też możemy się już w to aktywnie włączyć, tym bardziej, że na niektórych komisjach już dyskusja na ten temat się odbywała, czyli jaki jest stan dzisiaj, czy zarząd już przyjął ten dokument, kiedy my otrzymamy?

Olgiard Geblewicz: jeżeli będzie potrzeba, to pan dyrektor Szmyt bardziej szczegółowo wyjaśni, natomiast nachciałbym powiedzieć, że nasze przesunięcie czy opóźnienie w pracach nad aktualizacją strategii jest spowodowane bezpośrednio i w sposób podstawowy przede wszystkim przystąpieniem do nowelizacji dokumentów strategicznych na poziomie krajowym. Nie chcielibyśmy uchylać naszej strategii wcześniej niż przyjęte zostaną dokumenty krajowe, żeby nie trzeba było ich za chwilę nowelizować. Jak wiemy strategia średniookresowego rozwoju została przyjęta i my w odpowiedni sposób nasze podejście skorygowaliśmy w taki sposób, aby te dokumenty były spójne, natomiast w chwili obecnej czekamy na nowelizację koncepcji zagospodarowania przestrzennego kraju, niemniej ważnego dokumentu planistycznego z punktu widzenia krajowego, i z tego też powodu zaproponowaliśmy, aby trochę zwolnić z tymi pracami, żeby te dokumenty krajowe z naszymi miały charakter spójny.

Agnieszka Przybylska: jeśli chodzi o aktualizację strategii rozwoju województwa zachodniopomorskiego, otrzymaliśmy dane na temat złożonych wniosków, które zostały uwzględnione a które nie, z informacją dlaczego nie. Ja też byłam autorka iluś tam uwag, i nie przekonuje taki pomysł, żeby strategia była bardzo ogólna, wręcz ogólnikowa w niektórych obszarach, zwłaszcza takich, które są kluczowe dla naszego województwa. Niezależnie od tego jaki harmonogram tych prac byłby, jaki tryb, to co do zasady warto zadbać o to, tym bardziej że wcześniejsze wersje strategii rozwoju województwa mam wrażenie, że wręcz lepiej precyzowały niektóre kwestie. Przejście do bardzo takich ogólnych, chciałoby się powiedzieć kolokwialnie na okrągło zdań, może to wygląda

poprawnie, może to wygląda językowo błyskotliwie, ale z punktu widzenia jakiegoś wytyczania kierunku dla naszego województwa, wydaje się, że jest niekorzystne.

Artur Łącki: chciałem tylko przypomnieć, żebyśmy prowadzili i debatowali nad uchwałami, które mamy przyjąć. My dzisiaj nie rozmawiamy o aktualizacji strategii województwa tylko nad przyjęciem uchwały dot. zasad, trybu i harmonogramu prac nad aktualizacją strategii, chciałbym abyśmy nie rozmawiali o tym, czego nie ma w porządku obrad.

Agnieszka Przybylska: myślę, że ad vocem jest jak najbardziej stosowne, bo jeżeli mówimy o zasadach aktualizacji strategii, to zasada jest czy ona będzie bardzo ogólna, czy główne kierunki wytyczy.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/366/17** i jest załącznikiem nr 36.

Wynik głosowania:

Za – 23
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 1

4.16 w sprawie określenia ogólnej powierzchni upraw maku lub konopi włóknistych oraz rejonizacji tych upraw na terenie województwa zachodniopomorskiego w roku 2017,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 37.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Dariusz Wieczorek: czy w stosunku do zeszłego roku, powierzchnia tych upraw wzrosła czy zmalała?

Jarosław Rzepa: w 2014 mieliśmy 100 ha, w 2015 - 411 ha, w 2016 - 765 ha, w tym 874 ha., wydaje mi się że dopłaty do tych upraw powodują, że to zainteresowanie wzrasta.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/367/17** i jest załącznikiem nr 38.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

4.17 w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Nr XXVI/362/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 25 czerwca 2013 r. w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 39.

Przewodnicząca poinformowała, iż skargę złożył pan Jan Kozera.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/368/17** i jest załącznikiem nr 40.

Wynik głosowania:

Za – 19
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 4
Głosy nieoddane – 3

4.18 w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Nr XXVI/362/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 25 czerwca 2013 r. w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 41.

Przewodnicząca poinformowała, iż skargę złożyła pani Anna Kozera.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/356917** i jest załącznikiem nr 42.

Wynik głosowania:

Za – 19
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 5
Głosy nieoddane – 1

4.19 w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Nr XXVI/362/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 25 czerwca 2013 r. w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 43.

Przewodnicząca poinformowała, iż skargę złożyła pani Aleksandra Antonowicz – Cyglicka .

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/370/17** i jest załącznikiem nr 44.

Wynik głosowania:

Za – 16
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 6
Głosy nieoddane – 3

4.20 w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Nr XXVI/362/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 25 czerwca 2013 r. w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody łowieckie

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 45.

Przewodnicząca poinformowała, iż skargę złożył pan Jacek Pietrzak.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Witold Ruciński: ja się tak zastanawiam, czy zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego, jako instytucja niekompetentna nie powinniśmy tego przekazać wprost, zgodnie z kpa, do rozstrzygnięcia, bo jeżeli my nie możemy podjąć decyzji i wykładni prawnej co do tego niema, wobec powyższego kto jest kompetentny?

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/371/17** i jest załącznikiem nr 46.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6

Głosy nieoddane – 3

4.21 w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale Nr XXVI/362/13 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 25 czerwca 2013 r. w sprawie podziału województwa zachodniopomorskiego na obwody towieckie

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 47.

Przewodnicząca poinformowała, iż skargę złożył pan Miłosz Pietrzak

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/372/17** i jest załącznikiem nr 48.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 4

Głosy nieoddane – 2

4.22 w sprawie skargi Pana Ł. D. na Wicemarszałka Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 48.

Projekt pod obrady wniosła Komisja Rewizyjna.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/373/17** i jest załącznikiem nr 50.

Wynik głosowania:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Głosy nieoddane – 6

4.23 w sprawie zmian w składach osobowych w komisjach Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.

Przewodnicząca poinformowała, iż wpłynęło kilka propozycji zmian w komisjach

Maria Ilnicka – Mądry: troszeczkę w jakiś dziwny sposób, jak na szachownicy przesuwają się ludźmi, nie wiem, czy jest to ich wola, czy to jest wola pani przewodniczącej, bo pani podpisuje projekt uchwały.

Teresa Kalina: jeżeli chodzi o pana Dziewgucia, złożył rezygnację, pozostałe zmiany są wolą zainteresowanych radnych.

- w sprawie odwołania Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 51

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/374/17** i jest załącznikiem nr 52.

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 4

- w sprawie powołania Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 53.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/375/17** i jest załącznikiem nr 54.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 3

- w sprawie powołania Wiceprzewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 55.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/376/17** i jest załącznikiem nr 56.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

- w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego komisji doraźnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 57.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/377/17** i jest załącznikiem nr 58.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 4

- w sprawie zmiany składu osobowego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 59.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/378/17** i jest załącznikiem nr 60.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 4

4.24 w sprawie stanowiska dotyczącego prac nad nowelizacją ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie (Dz. U. z 2015 r. , poz.2168 ze zm)

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 61.

Projekt pod obrady wniosła Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Witold Ruciński: bardzo się cieszę, że ten projekt uchwały trafił pod dzisiejsze obrady. Myślę, że to jest wierzchołek góry lodowej, bo my tylko poruszyliśmy jeden z problemów a problemem jest cała ustawa prawo łowieckie i to jest problem bardzo złożony, dotyka wielu sfer między innymi dotyka rolnictwa, dotyka leśnictwa, dotyka ustaw, które są kompatybilne z ustawą prawo łowieckie. Wobec powyższego może to powinniśmy może w formie bardziej proszącej o załatwienie tego tematu, żebyśmy nie mieli problemów z tymi odwołaniami w sprawie podziału na obwody łowieckie. Co do samej zasady cieszę się, że chociaż raz komisja rolnictwa przygotowała mniej więcej starannie ten projekt i z czystym sumieniem będę mógł głosować za.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XXII/379/17** i jest załącznikiem nr 62.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw –

Wstrzymało się – 5

Głosy nieoddane – 3

5. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami.

Informację o działalności zarządu wszyscy otrzymali pocztą, jest ona załącznikiem nr 63.
Uwag do informacji nie zgłoszono.

- **raport z wykonania w 2016 r Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Uzależnieniom na lata 2012-2020.**

Informację wszyscy otrzymali pocztą, jest ona załącznikiem nr 64
Uwag do informacji nie zgłoszono.

Kazimierz Drzazga: korzystając z okazji, a widząc na sali państwa z firmy EKO FIUK, obecnie nazwa nowa, zmieniona, i widząc pana dyrektora Adamskiego, ponieważ wiem, że od dłuższego okresu czasu trwają rozmowy i zabiegi o uzyskanie funkcji RIPOK-u, to gdyby pan dyrektor ewentualnie mógł kilka słów powiedzieć. Rozmawiałem zarówno z panią Agnieszką Fiuk jak i z panem dyrektorem, pan dyrektor stwierdził, że wstępem do uregulowania tegoż tematu będzie zgodność sprawozdań gminnych ze sprawozdaniem złożonym przez ta firmę, dawną EKO FIUK.

Teresa Kalina: jeżeli już, to poproszę o zgodę pana marszałka, bo to pan marszałek jest pracodawcą pana dyrektora.

Kazimierz Drzazga: widzę, że są dwie strony na sali, to poprosiłbym o krótkie takie wyjaśnienie.

Mariusz Adamski: okres końca miesiąca marca i początku kwietnia jest takim okresem sprawozdawczym jeśli chodzi o gospodarkę odpadami, zarówno o gminy jak i przedsiębiorstwa, które zajmują się odbieraniem i zagospodarowaniem tych odpadów. W związku z tym faktycznie wpłynęły sprawozdania zarówno już gminne i sprawozdania także z firmy EKO FIUK. W ubiegłym tygodniu wydział ochrony środowiska poprosił o wyjaśnienia firmę i dokonanie korekty jeśli chodzi o sprawy, które wynikały poza taki bilans matematyczny jeśli chodzi o sprawozdania gminne i firmy EKO FIUK. W toku uzgodnień, tj. korespondencja mailowa i telefoniczna, zależy nam aby jak najszybciej uzyskać taki obraz tej gospodarki odpadami w tamtym regionie i przekazać je państwu radnym. W związku z tym na podstawie tej korespondencji mailowej i telefonicznej poprosiliśmy, są rozmowy z firmą, jest w zasadzie chyba zgoda po obu stronach, że takie wyjaśnienia wpłyną, i myśl, że to jest uzależnione od tego, w jakim okresie te wyjaśnienia będą, w takim okresie przekażę państwu i zarządowi województwa sytuację na tym rynku odpadowym.

6. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącej Sejmiku.

Artur Łącki złożył interpelacje nr 140 (załącznik nr 65 do protokołu)

Dariusz Wieczorek złożył interpelacje nr 141, 142 (załącznik nr 66 do protokołu)

Jerzy Kotłęga złożył interpelacje nr 143, 144 (załącznik nr 67 do protokołu)

Robert Grzywacz złożył interpelacje nr 145, 146, 147, 148 (załącznik nr 68 do protokołu)

Agnieszka Przybylska - złożyła interpelacje 149, 150, 151. (załącznik nr 69 do protokołu) W związku z tym, że miał miejsce reportaż interwencyjny dotyczący kolejnej z instalacji o statusie RIPOK, chodzi o Korzyścienko. Uzyskałam kserokopię pisma od prezydenta Kołobrzegu do radnych, w którym wskazuje instalację w Korzyścienku, zeszlóroczne pismo, jako przestarzałą i wyeksploatowaną, której stan techniczny wymaga ciągłych nakładów. W tej chwili złożony jest wniosek o ponad 27 mln zł na poprawę stanu technicznego części mechanicznej przy jednoczesnym dużym oporze społeczności Kołobrzegu, jeśli chodzi o uciążliwość odorową plus do tego dokument z 2014 r gdzie Rada Miasta zobowiązała Prezydenta aby nie było w tamtym miejscu instalacji RIPOK i związku z tym składam interpelację (nr 150). Interpelacja kolejna nawiązuje do kwestii poruszonej przez kolegę Drzazgę. Ponieważ moje pismo z 15 lutego kierowane do marszałka naszego województwa gdzie pytałam o bardzo konkretne rzeczy związane z przyznaniem statusu RIPOK firmie Eko – Fiuk (obecnie ATF) i nie otrzymałam do dziś odpowiedzi mimo upływu dwóch miesięcy w związku z tym składam interpelację (nr 151). I ostatnie zapytanie (nr 149). 149 – 2) Przypominam, że w postanowieniu WSA w tej sprawie wskazany jest paragraf z którego wynika, że jeżeli radni sejmiku lub zarząd nie realizuje

ustaw czy nie przestrzega przepisów stosownych to może wręcz dojść do rozwiązania sejmiku. To jest fragment wyroku, proszę przeczytać wyrok, nawet nie wiedziałam o takiej możliwości stąd moje pytanie (pkt 2). 3. Jakie warunki musi spełnić spółka ATF (dawniej Eko- Fiuk) aby uzyskać status instalacji Regionalnych? Proszę o konkretne wskazanie jakie okoliczności powinny zaistnieć aby zarząd województwa przedłożył sejmikowi projekt uchwały o zmianie uchwały o wykonaniu WPGO i czy znajdują one oparcie w przepisach ustawy o odpadach? Jeżeli tak to proszę wskazać konkretnie. 4. Skoro zarząd województwa nie przedstawił sejmikowi projektu uchwały zmieniającej uchwałę w wykonaniu WPGO, proszę o wskazanie, których warunków określonych w art. 38 ustawy o odpadach nie spełnia spółka ATF, aby zarządzane przez nią instalacje uzyskały status RIPOK?

Teresa Kalina – tylko przypominam pani radnej, że byliśmy w punkcie informacja zarządu ale skoro już przeszliśmy do interpelacji zapraszam panie marszałku.

Olgierd Geblewicz – ja tylko w tym kontekście bo rozumiem, że to jest interpelacja, przygotowujemy odpowiedź na piśmie ale mam pytanie czy pani jest autorką tego sformułowania czy to jest wynik jakiegoś lobbyingu prywatnego przedsiębiorcy to opracowanie, które pani odczytała. To będzie do protokołu.

Agnieszka Przybylska – ja uprzejmie przypominam panu marszałkowi aby uzyskać stosowną wiedzę składałam do państwa interpelację, później zapytanie powtórne, korzystałam z waszych dokumentów. Na dokładkę w tej kwestii zadałam również pytanie do wojewody i prawnicy wojewody również analizowali te sprawę. Także biorąc pod uwagę rozległe informacje z jednego miejsca i skąpe z drugiego miejsca zadaję takie pytania i byłabym wdzięczna za nieużywanie sformułowań ocennych typu lobbying.

Olgierd Geblewicz – czyli jeżeli dobrze zrozumiałem to interpelacja została przygotowana przez zainteresowaną firmę i odczytana przez panią radną. Dziękuję bardzo serdecznie, chciałem żeby to znalazło się w protokole bo myślę, że to będzie bardzo istotne z punktu widzenia różnych innych dochodzeń.

Agnieszka Przybylska – pan marszałek wkłada w moje usta nie moją wypowiedź. Przygotowując różne rzeczy biorę różne dokumenty pod uwagę, zadaje różnym doświadczonym podmiotom zapytania, ponieważ ja nie jestem prawnikiem. Pan też ma swoje sposoby na pozyskiwanie informacji. Pytałam również i prosiłam o komplet dokumentacji, która była w korespondencji do wojewody od firmy EKO – Fiuk i też chciałam wiedzieć jakie argumenty były tam podawane. Patrzyłam również co mówią o tym prawnicy, analizowałam również wyrok WSA

Olgierd Geblewicz – ja tylko chcę, bo to nie jest tajemnica, że jeżeli ktoś jawnie występuje w interesach określonej firmy, pan Berczyński przyznał ostatnio, że występował w interesach określonej firmy. To nie jest coś co ja zamierzam oceniać tylko niech to ocenią z jednej strony wyborcy a z drugiej strony określone organy. Ta pani interpelacja, nie wiem czy pani sobie zdaje sprawę czy nie, którą pani odczytała zawiera dosyć jawną groźbę wobec radnych sejmiku. Ja mam duże wątpliwości co do tego, że ta groźba zwerbalizowana w ten sposób że możemy zostać na końcu rozgonieni i rozwiązani czy jest we właściwy sposób wyartykułowana. Mnie już dzisiaj nic nie zdziwi, ani telefony do prokuratury, mnie już nie jest w stanie nic zdziwić z pani strony. Dobrze żeby fakty historyczne były odnotowywane i żebyśmy taką wiedzę jako sejmik mieli. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Przybylska – jeżeli będę atakowana w taki sposób to będę próbowała się bronić. Panie marszałku, przypominam że stroną jeżeli chodzi o postępowanie w WSA był zarząd województwa i my pośrednio jako sejmik. To że ja powtórzyłam niebędący w interpelacjach zapis który znalazł się w postanowieniu WSA, to przypisywanie mi gróźb, że ja cytuję to na co wskazał jako drogę rozwiązywania analogicznych rzeczy wskazał sąd administracyjny, jest nadużyciem. Bardzo proszę, żeby populistycznych i brzydkich po raz kolejny chwytów w stosunku do mnie, nie stosować. Zacytowałam to na co wskazał jako możliwe postępowanie WSA i państwo powinnyście znać ten dokument. W świetle tego pytanie się przez nas czy chcielibyśmy żeby w takim brzydkim zamęcie, że z niejasnych powodów przewlekamy, jest dokument wewnętrzny z którego wynika, że też powinniśmy ten status przyznać. Jeżeli WSA wskazuje, że sejmiki i zarządy nie są bezkarne streszczając to wszystko, że jest na to jakaś granica. To że ja to przywołałam to atakowanie mnie w jakiś taki sposób, zagrożenie mi weryfikacją wyborców. Nie mam zapotrzebowania żeby pozyskiwać 25 tys wyborców. Mam inne sprawy, którymi się zajmę. Natomiast jeżeli jakakolwiek inna firma będzie z naszej winy,

świadomej czy nie, będzie krzywdzona jako mama dużej rodziny po każdej takiej sprawie stanę. Nawet jak pan marszałek będzie krzywdzony. Mam serce wrażliwe, widziałam te dzieci, one przyszły i pytały czy nasi rodzice będą mieli pracę.

Teresa Kalina – wszyscy słyszeliśmy że będziemy rozgonieni na cztery wiatry i my i zarząd więc wiemy dokładnie co pani powiedziała,. Nie wiem jaki był tego kontekst ale jestem sama w szoku.

Robert Grzywacz – ja bym chciał skromnie zapytać, pani przewodnicząca, szacowny sejmiku, widzę tutaj grzech zaniechania jest naszym błędem. Pani Przybylska fajnie powiedziała, że nie jest prawnikiem ale pan marszałek Geblewicz jest i powinien wiedzieć co to znaczy. Dobrze, że jest taka osoba, która nie jest prawnikiem ale potrafi nas uświadomić, że podejmowane decyzje przez większość też mogą obciążać mniejszość. Po drugie nie chciałbym tak że jeżeli pani przytacza punkty i paragrafy, że sejmik się śmieje z tej pani, przykro mi jest powiem wam szczerze, to jest kultura osobista?

7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

8. Wolne wnioski i oświadczenia.

Jan Kuriata : miałem nadzieję, że być może uda się przeprowadzić wspólne stanowisko Sejmiku, nie udało się, niestety, ponieważ część przewodniczących klubów nie chciała poprzeć stanowiska Sejmiku w sprawie siedemdziesiątej rocznicy akcji Wisła. Projekt, który w tym momencie staje się moim prywatnym apelem, czy moim wnioskiem, jeżeli państwo pozwolą odczytam to jako moje stanowisko: Siedemdziesiąta Rocznicą Akcji Wisła Pamięć i Pojednanie Polsko-Ukraińskie. Losy narodów polskiego i ukraińskiego, splecione są wspólnymi doświadczeniami wśród których nie brakuje zdarzeń bolesnych i tragicznych wpisanych na zawsze w pamięć polską i ukraińską. Mając świadomość, że tylko prawda i szczerą wolą pojednania mogą być nadzieją na budowanie wspólnej zgodnej przyszłości ja, radny Sejmiku wyrażam żal i współczucie dla wszystkich ofiar polsko-ukraińskiego konfliktu. Siedemdziesiąt lat temu rząd PRL stosując stalinowskie metody wypędził z rodzinnych ziem tysiące obywateli polskich narodowości ukraińskiej i łemkowskiej, z których wielka część trafiła na ziemie dzisiejszego województwa zachodniopomorskiego. Dziś oni sami, ich dzieci i wnuki są naszymi sąsiadami, kolegami, przyjaciółmi, czy, co nie jest takie rzadkie, stali się częścią naszych rodzin, i są przede wszystkim pełnoprawnymi obywatelami RP. W siedemdziesiątą rocznicę akcji Wisła wyrażam swoje współczucie dla wszystkich cywilnych ofiar tej akcji, której inspiracją były bolszewickie metody eksterminacji ludności realizowane w stalinowskim Związku Radzieckim. Chyląc głowy nad cierpieniem narodów polskiego i ukraińskiego wyrażam pragnienie wspólnego budowania naszej małej ojczyzny, w której przyszło żyć nam razem, niech wola prawdy i pojednania, także w oparciu o nasze chrześcijańskie korzenie i wspólnie podzielane wartości humanistyczne będzie silniejsza od demonów przeszłości.

Na zakończenie Zygmunt Dziewguć podziękował za powołanie go na funkcję wiceprzewodniczącego sejmiku, deklarując nadal pracę w komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

9. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca Teresa Kalina zamknęła obrady XXII sesji sejmiku.

protokołowali:
Ł. Owczarek
M. Nawrocka